

Przełamać barierę niemożności

Możemy śmiało spoglądać
w oczy każdemu Polakowi

Wystąpienie M. F. Rakowskiego na naradzie aktywu partyjnego Wojska Polskiego

WARSZAWA (PAP). 5 bm. w Warszawie odbyła się narada aktywu partyjnego Wojska Polskiego. W naradzie wziął udział I sekretarz KC PZPR Mieczysław F. Rakowski. Omówiono problemy rozwoju sytuacji w kraju w kontekście dokonujących się reform politycznych, społecznych i gospodarczych. Uczestnicy dyskusji wskazywali, że Wojsko Polskie jest siłą aktywnie wspierającą reformy. Akcentowali troskę o stan obronności kraju uwzględniając uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne.

Podkreślając ogólnonarodowy charakter Sił Zbrojnych PRL, wiele uwagi poświęcono zadaniom pracy wychowawczej, przemianom, jakie dokonują się w wojsku, których wyrazem jest m. in. trwająca restrukturyzacja oraz postępująca humanizacja i demokratyzacja życia żołnierskiego. Zwracano uwagę na trudności socjalno-bytowe i finansowo-budżetowe wojska, co wymaga respektowania twardego reżimu oszczędnościowego.

W spotkaniu uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. armii Florian Siwicki i członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Leszek Miller.

W swoim wystąpieniu M. F. Rakowski podziękował za złożone mu przez uczestników spotkania życzenia z okazji wyboru na stanowisko I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR. W pełni zdaje sobie sprawę — powiedział — z tego jak wielkie brzemie odpowiedzialności wziętą na siebie w ostatniej fazie mojego czynnego życia politycznego. Sam nie udziwnię tych licznych obowiązków jakie spoczywają na pierwszym sekretarzu, sam nie zdolam zadośćuczynić wszystkim tym oczekiwaniom jakie członkowie partii wiążą z moją osobą. Są one ponad siły jednego człowieka, choćby był tytanem pracy.

75. rocznica wymarszu Pierwszej Kadrowej

Uroczystości w Krakowie

Zakończył się zjazd legionistów

KRAKÓW (PAP). Przed 75 laty — 6 sierpnia 1914 roku wyruszyła z krakowskich Oleandrów 1 Kompania Kadrowa dowodzona przez por. Tadeusza Kasprzyskiego. Tego samego dnia w Michałowicach przekroczyła granicę austriacko-rosyjską i weszła do Królestwa Polskiego.

W rocznicę wymarszu 1 Kompanii Kadrowej, która w myśl założeń jej twórców miała stać się zalążkiem odrębnego po latach rozbiórów wojska polskiego, 6 bm. w Krakowie odbyły się liczne uroczystości.

Komitet Opieki nad Kopcem

Hiroszima

44. rocznica tragedii

TOKIO (PAP). Japońskie miasto Hiroszima, które 6 sierpnia 1945 r. padło ofiarą bomby atomowej, obchodziło w niedzielę kolejną rocznicę tej tragedii. O godz. 8.15, dokładnie w 44 lata od chwili atomowej eksplozji, w Hiroszimie uderzono w Dzwon Pokoju. Następnie minuta ciszy uczczono pamięć ofiar pierwszej bomby atomowej.

6 sierpnia 1945 r. w Hiroszimie zginęło ok. 80 tys. ludzi. Był to jednak dopiero początek tragedii. Ci, którzy przeżyli samą eksplozję, umierali następnie w wyniku poparzeń i choroby popromiennej. W ciągu kilku dni po ataku atomowym, liczba ofiar śmiertelnych w Hiroszimie wzrosła do ponad 125 tys. Bomba zabija do dziś. Każdego roku umierają „Hibakuszy” — ci, którzy przed 44 laty

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Stary Teatr w USA i Meksyku

Nowojorski sukces

KRAKÓW (PAP). W dorocznym Międzynarodowym Festiwalu Sztuki Uniwersytetu Stanowego w Nowym Jorku, biorą udział zespoły teatralne, operowe, muzyczne. Krakowski Stary Teatr występował tam po raz pierwszy w 1986 r. ze „Zbrodnią i karą” w reż. Andrzeja Wajdy, a w br. — z „Hamletem” i „Dybukiem”.

Amerykańska widownia w Performing Art Center przy-

Liban

Przetargi trwają

Los zakładników dalej niepewny

BEJRUT (PAP). Proirańska organizacja szyicka w Libanie — „Hezbollah” ogłosiła oświadczenie, w którym twierdzi, że nie ma nic wspólnego ze sprawą zakładników, a także z prowadzonymi na ich temat rozmowami. Problem negocjacji i samych zakładników — wskazuje się w dokumencie — dotyczy tylko tych, którzy ich uprowadzili. Jest to wiadome wszystkim. Wszyscy też wiedzą, jak dotrzeć do tych ludzi — podkreśla oświadczenie.

Dementuje się w nim informację o rozpoczęciu rozmów w tej sprawie z hezbollahami i stwierdza, że będzie można je podjąć dopiero po tym, gdy Izrael uwolni szejką Obeidę i porwanych wraz z nim przez komandosów izraelskich dwóch jego krewnych. Ponadto w oświadczeniu wysuwane jest żądanie uwolnienia znajdujących się

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Spotkanie przedstawicieli władz z handlowcami

Nowosądeckie w pierwszych dniach urynkwienia

(Inf. wł.) Jak wiadomo od minionego wtorku czyli od pierwszego sierpnia obowiązującej dekrety w sprawie urynkwienia gospodarki żywnościowej Przesłali obowiązywać administracyjne ograniczenia, a handlowcy mogli poczuć się prawdziwie samodzielnymi. W rzeczywistości jednak w sytuacji prezentacji się rynku we realia w Nowosądeckim? Na to pytanie starano się uzyskać odpowiedź podczas spotkania w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Nowym Sączu. Gospodarze regionu: pierwszy sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Nowym Sączu

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Wiadomości z ZUS

O ile wzrosną renty i emerytury?

Dwie wielkie operacje czekał Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Pierwszą to wypłata dodatków z tytułu wzrostu cen artykułów żywnościowych. Druga to wzmocnienie waloryzacji emerytur i rent. Obie operacje przeprowadzone będą dodatkowo, obok innych stałych czynności oddziałów i ekspozytur ZUS.

Komu i w jakiej wysokości wypłacane będą dodatki z tytułu urynkwienia cen żywności?

Dodatki cenowe wypłacane zostaną 5 mln 490 tys. emerytów i rencistów — byłych

Negocjacje trwają

Protesty placowe

WARSZAWA (PAP). Podpisaniem porozumienia w sprawach placowych między komitetem strajkowym a Dyrekcją Wojewódzka Przedsiębiorstwa Polska Poczta, Telegraf i Telefon zakończył się 6 bm. trwający od piątku strajk pracowników poczty i telekomunikacji w Łegniewie. Uruchomiono wszystkie połączenia telefoniczne i teleksowe, zaczęły też funkcjonować dzurzyżurki w niedziele placówki PPTiT.

Ponieważ część wysuniętych przez strajkujących, a nie spełnionych posulatów, pozostała w gestii administracji państwowej i parlamentu, nadal — aż do uzyskania pełnego porozumienia na szczeblu rządowym — działać ma komitet protestacyjny.

Osiągnięciem porozumienia w kwestiach placowych w sobotę zakończył się, też strajk

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Najstarsza w Polsce kioskarka

Weronika Danielewska skończyła 99 lat

(Inf. wł.) Ktoż Jej w Nowym Sączu nie zna? WERONIKA DANIELEWSKA — popularna „Babcia” — prowadząca przy al. Batoiego kiosk „Ruch”, kończy dzisiaj 99 lat. Nie znamy w Polsce starszego człowieka wciąż czynnego zawodowo i wykonującego od powiedzialny (finansowy) zawód „Babcia” urodziła się 7 sierpnia 1890 roku w Janowie Lubelskim, młodzież spędziła we Lwowie. Była już wykształconą dziewczyną, gdy Józef Piłsudski tworzył Legiony, a Poli Negri nie śniło się jeszcze o romansie z Rudolfem Valentino. Latem 1945 r. sprzedawała już w Nowym Sączu gazety i zapalki. W ciągu 40 lat praktycznie nie korzystała z urlopow. Pracuje „na okrągło”, nawet w Boże Narodzenie, Nowy Rok i Wielkanoc.

„Babcie” znają klienci z doświadczenia i szczerego serca.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Odwiłz w polsko-brytyjskich stosunkach handlowych

Stow Park chce zbudować na Podhalu wioskę turystyczną

(Inf. wł.) Poprawa sytuacji w polsko-brytyjskich stosunkach handlowych i gospodarczych jest już wyraźnie widoczna. Szlaki przecierał znany brytyjski koncern komputerowy ICL, który jako pierwszy założył niegdyś już w tej chwili prosperującą polsko-brytyjską spółkę meblarsko-komputerową „Furnel”. Za nim podąża następni. Inna brytyjska spółka MSA

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

KRÓTKO

(h) PREMIER Czesław Kiszczak spotkał się z przedstawicielami Obywatelskiego Klubu Poselskiego: prof. Bronisławem Geremekiem i Jackiem Kuronem oraz posłem Ryszardem Bugajem. Spotkanie odbyło się w ramach konsultacji przed utworzeniem nowego rządu.

W NIEDZIELĘ zakończył się okręgowy zloty Świądków Jehowy, który zarejestrowany został w maju br. Wzięło w nich udział ponad 100 tys. osób, w tym 9 tysięcy z zagranicy. Zwyczajem zlotów było hasło „Pobożność na co dzień” a więc pobożność i wiary w życiu rodzinnym, wychowaniu młodzieży itp.

ZAPOWIADA się dobry urodzaj zbóż. Jak wynika z ocen i ekspertyz wykonanych w drugiej dekadzie lipca br. i opublikowanych 5 bm. przez GUS, przewidywane zbiory 4 podstawowych zbóż wyniosą w tym roku 25,4 miliona ton. Bezpieczeństwo 0,12 miliona ton więcej niżeli zebrano w ub. r.

Z WIZYTA w Polsce przebywała delegacja KOCIAG OALSZY NA STR. 2

Opozycja wewnątrz opozycji

Spotkanie przeciwników Wałęsy

SZCZECIN (PAP). W sobotę 5 bm. odbyło się w Szczecinie III ogólnopolskie spotkanie uczestników porozumienia na rzecz przeprowadzenia demokratycznych wyborów w NSZZ „Solidarność” (grup znajdujących się w opozycji wobec Lecha Wałęsy). Dokonano wyboru siedmiosobowego sekretariatu porozumienia w składzie: Marian Jurczyk — Szczecin, Seweryn Jaworski — Warszawa, Daniel Podrzycki — Dąbrowa Górnicza, Andrzej Słowik — Łódź, Stanisław Kocjan — Szczecin, Romuald Szeremietew — Leszno, Jerzy Przysław — Wrocław. W tajnym głosowaniu przewodniczącym sekretariatu wybrany został Marian Jurczyk.

Sekretariat prowadzić będzie prace organizatorskie zmierzające do przeprowadzenia demokratycznych wyborów w związku oraz przygotowanie projektu programu NSZZ „Solidarność”.

W obradach uczestniczył mec. Władysław Siła-Nowicki oraz Wiesław Chrzanowski — prawnik — współautor statutu „Solidarności” z 1980 roku. Uczestnicy „porozumienia” przyjęli uchwałę, w której stwierdzają:

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Szkoda, że nie w Krakowie

Złoto w centrum miasta

MOSKWA (PAP). Ponad 5 kilogramów złota wyplukali mieszkańcy uralskiego miasta Niznij Tagil, którzy zaofiarowali radziejskiej służbie w oczyszczeniu kilku rzek w mieście. Badając wydobyty z dna rzek grunt, specjaliści zwrócili uwagę na plasek z żółtymi drobinkami. Analiza potwierdziła, że było to złoto.

Zawartość metalu szlachetnego w złotonoszącym piasku jest co prawda niewielka. Jednakże kolektyw utworzony przez władze miasta terytorialnego zjednoczenia międzybranżowego uznał, że gra jest warta świeczki. Oczywiście, organizowanie samodzielnej produkcji byłoby nierentowne.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Uwaga Czytelnicy

„Gazety Krakowskiej“!!!

BIURO OGŁOSZEŃ
MAŁOPOLSKIEJ OFICyny PRASOWEJ
(GAZETY KRAKOWSKIEJ)

przyjmuje ogłoszenia:

▲ drobne i ramkowe płatne gotówką do wszystkich pism w kraju, w tym m.in. „Dziennika Zachodniego”, „Życia Warszawy”, „TOP”, „Kurier Polski”, „Nowin Rzeszowskich” — w holu na parterze przy ul. Wielopole 1

▲ ramkowe z przedsiębiorstw i instytucji do „GAZETY KRAKOWSKIEJ” i wszystkich pism pozakrakovskich, w tym do „TOP”, „Życia Warszawy”, „Kurier Polski”, „Rzeczpospolitej”, „Dziennika Zachodniego” — przy ul. Wielopole 1, I p., pok. 110

▲ ogłoszenia pocztowe i awizowane prosimy kierować pod adresem: „GAZETA KRAKOWSKA”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków

▲ ogłoszenia przyjmują również oddziały terenowe „GAZETY KRAKOWSKIEJ” w Tarnowie, ul. Krakowska 12 i w Nowym Sączu, ul. Narutowicza 6.

Informujemy również P.T. Klientów, że ogłoszenia drobne w trybie ekspresowym zamieszczamy w terminie do 5 dni od daty złożenia, przypominając jednocześnie, że średnie nakłady „GAZETY KRAKOWSKIEJ” są niemal dwukrotnie wyższe od nakładów innych dzienników krakovskich.

SKORZYSTAJCIE Z NASZYCH USŁUG!
Zapraszamy!

Prażanie go nie zapomnieli

110. rocznica śmierci
zbója Madeja

PRAGA (PAP). Praga odnotowała i uczciła 5 bm. 110. rocznicę śmierci zbója Madeja. Najsylniejszy i znany z krążących po całej Europie bajek i legend łupieżca, przez dziesiątki lat mieszkający w zbójowal w czeskich lasach, zaś zapanowany — odesłany 20 lat w najcięższym XIX-wiecznym więzieniu Europy, w twierdzy Spilberg w Brnie. Ostatnią latą życia zbój Madej (który w rzeczywistości

Katastrofy, wypadki, klęski żywiołowe

Miliony poszkodowanych przez powodzie

Groźne pożary lasów

(h) Łódki, a także wszelkie inne środki umożliwiającej utrzymanie się na wodzie, stały się obecnie najniebezpieczniejszym środkiem „transportu” w północno-wschodnim i dyjskim stanie Asam. Trwa tam gwałtowne powodzie, spowodowane przez monsunowe deszcze.

W Asamie wskutek klęski żywiołowej poszkodowanych jest ponad milion osób. Pod wodą znalazły się opuszczone waly zakłócenie ruchu prak-

Na Babiej Górze

0 krok od tragedii

BIELSKO-BIAŁA (PAP). Ludzka lekkomyślność nie zna granic. Jak wynika z informacji kierownika Grupy Operacyjnej Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Szczyrku Jana Łaciaka, przez całą noc trwała akcja poszukiwania 14-letniego Adama K. z Katowic w partiach szczytowych Babiej Góry (1725 m n.p.m.), którego eskapada górską tylko szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie miała tragicznego finału. W piątek wieczorem chłopiec, za-

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Spotkanie przeciwników Wałęsy

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) — Ostatnia operacja dochodowo-cenowa zwana urynkowieniem gospodarki żywnościowej prowadziła nieuchronnie do obniżenia stopy życiowej społeczeństwa. Autorzy tej operacji musieli mieć tego świadomość, stawia ona w tragicznej sytuacji szerokie masy pracownicze. Sytuacja ta powoduje usprawiedliwione akcje obronne i zrozumiałą groźbę nowej masowej fali strajkowej. Porozumienie solidaryzujące się z akcjami mającymi na celu obronę poziomu życia społeczeństwa. Jednocześnie zwraca uwagę na fakt, iż strajk stanowi także zagrożenie dla gospodarki, musi być traktowany jako broń ostateczna. Wzywamy Sejm i Senat, a szczególnie tych z was, którzy zostali wybrani kierując z autorytetu „Solidarności” do podjęcia natchemniastowych działań politycznych mających na celu zmianę polityki gospodarczej obecnie realizowanej przez władze PRL.

Nie wolno podwyższać cen towarów już zaofiarowanych do sprzedaży

Nielegalne praktyki kierowników sklepów

WARSZAWA (PAP). Urynkowanie gospodarki żywnościowej oznacza możliwość elastycznego kształtowania cen. Nie może się to jednak odbywać z pominięciem przepisów prawa, a zwłaszcza kodeksu cywilnego. Stwierdzają one jednoznacznie, że określenie warunków sprzedaży towaru zaofiarowanego i wystawionego na sprzedaż może nastąpić tylko w taki sposób, że jest to korzystne dla nabywcy. Stosowane przez m. in. warszawskie „Spółem” praktyki zmianiania cen artykułów, które stoją już na półkach sklepów i po które często konsumenci ustawiają się w kolejkach jest więc niedopuszczalne.

Niestety były one nagminne w sklepach tej spółdzielni w Warszawie w piątek i w sobotę. Dotyczyło to zwłaszcza sprzedaży masła, którego

Ogłoszenia Ekspresowe

MURARZY — tynkarzy, cieśli, pomocników — przyjmuję rzemieślniczo. Warunki bardzo korzystne. Tel. 66-93-67, p. 18. S-216219

SOLIDNOŚĆ w zakresie mechanicznego czyszczenia dywanów i tapicerii meblowej asystentem „Karcher” w domu Klienta. Giza, tel. 66-96-11. S-216249

ZAKŁAD stolarsko-tapierski — Tadeusz Wolek, Kraków, Bagrowa 9 — przyjmuję do pracy stolarzy i tapiersów. Najwyższe wynagrodzenia. Po roku pracy dla dobrego fachowca — możliwość wyjazdu za granicę. S-216258

KUPIĘ swyne „bosoty” lub „latajaka”. Kraków, ul. Traugutta 23/25. P. S-216262

SPRZEDAM terenowy Niva 1600, rusznikarstwo, czworoski 1989, 44-33-38. S-216263

KATALOG miejsc pracy ruchu turystycznego. Otwarty 10.30. Miejsce pracy, 3.000 adresów hoteli, restauracji, itp. — sprzedam. Rzeszów, tel. 361-92. S-216264

SPRZEDAM półtora hektara gruntu, zabudowania, koło Proszowice, Kołomyjski. Andrzejów, telefon 539-41. P. S-216265

WYNAJME pokoje. Wista, telefon 23-80. S-216266

SPRZEDAM fabrycznie nowy silnik Leylanda do Stara. Charsznica 201. S-216267

KUPIĘ maszynę do nabijania zatrząsek plastikowych, zatrząski plastikowe różnych rozmiarów, kolorów. Złotocina Istotowa Jan Wrobel, ul. Lwowska 24, zakład krawiecki 33-200 Nowy Sącz. S-216268

TARCICE sucha — sprzedam. Lilińska, tel. 37-16-53. S-216269

SPRZEDAM: taśma tkana techniczna tapiersko-wiskozowa 7000 m, suszarnie tarczowe do suszenia jednorozowego ok. 100 m tarcz, farby farbowa zielona ciemna i czarna 670 l, silos 50 ton, betoniarz 400 litrów. Nowy Sącz, tel. 258-43. S-216270

NA terenie Gorlic lub Biezia — kule mieszane 3 — w pokłowie lub połowie domu. Gorlice, tel. 22-22-22. S-216271

DACIE, 57.000 km. 1983 — sprzedam. Nowy Sącz, tel. 233-35. S-216272

VIDEO-RECORD, Rejestracje kamer techniki Super VHS. Realizujemy także zamówienia w amerykańskim systemie NTSC. Krzyżanowski, tel. 66-07-64. S-216273

ZUKA, stan b. dobry — sprzedam. Bronisław Kulig, Nowe Rybne 119, Mała, 33-336 Labowa 137. S-216274

POSZUKUJĘ mieszkanie na terenie Nowego Sącza. Platne z góry za cały rok. Nowy Sącz, tel. 269-32. Telefonować po godzinie 18. S-216275

Z POWNÓD wyjazdu pilnie sprzedam maszynę do bieżnikowania opon „12” i „13”. Łazy Brzyżskie, tel. 47 woj. nowosądeckie. S-216276

SKOPE MS-24 wywrotkę, przebieg 10 t, silnik i skrzynię biegów na remanencie na gwarancji — sprzedam. Andrzej Skoczeń, Trzeźwina 172, koło Nowego Sącza. S-216277

ZATRUDNIĘ szklarkę na pół etatu, najchętniej rencistę. Stary Sącz, tel. 601-47. S-216278

CIAGŁO Stanisław, zam. Stronie 183, zębili legitymację służbową Nr K-080934, wydana przez KPKS O. Limanowa. S-216279

SILNIK Leylanda 6-cylindrowy, skrzynia biegów 200, stan dobry, tylny most Autotona — sprzedam. Kazimierz Zagalski, Trzeźwina 191. S-216280

STARA 28 wywrotkę — sprzedam. Wiesław Rapala, Nowy Sącz, ul. Akacjowa 3. S-216281

SPYCHACZ „Mazurek”, stan dobry — sprzedam. Franciszek Lelito, Barnowice 31, 33-336 Labowa woj. nowosądeckie. S-216282

SPRZEDAM prześcieranie kempingowe N-128 oraz telewizor Rubin 714p, używane. Tel. 55-35-92. S-216283

JEZYK angielski (również amerykański) Paluch, 22-14-95. S-216284

SPRZEDAM nowe: Ferguson C-300 Kraków, 22-10-54. S-216285

MŁODA, samotna matka — poszukuje pana posiadającego mieszkanie, który się nią zaopiekuje. Tel. 47-18-62, p. 16. S-216286

KROWE sprzedam. Kraków, Ścieśniana 12. S-216287

KUPIĘ wilgotnościomierz do drewna. Chrzanów, tel. 22-41 wewn. 47. S-216288

Możemy śmiało spoglądać w oczy każdemu Polakowi

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) żyjemy, licząc, licząc na czynne wsparcie członków partii w Ludowym Wojsku Polskim. Członkowie partii noszący mundur żyją przecież tymi samymi sprawami co partia — jeśli można tak się wyrazić — cywilna. Nekaj ich te same problemy, te same lęki, te same powody do niezadowolona jak i satysfakcji. Towarzysze w mundurach tworzą własne środowisko posiadające swe specyficzne cechy, podobnie jak każde inne środowisko, ale są idee i cele łączące członków partii niezależnie od tego gdzie pracują i w jakim ubraniu parady.

Oficerowie, chorągwie, podoficerowie i żołnierze służby zasadniczej — członkowie partii niejednokrotnie w przeszłości byli siłą podpora władzy ludowej. Tak jest dziś i tak będzie, w co wierzą, także w przyszłości. Ludowe Wojsko Polskie jako ogólnonarodowa siła obronna, jej kadra dowódcza, szerokie rzesze żołnierskie swą codzienną uczciwą i dobrą służbą oraz działaniem społecznym wspierają reformy polityczne i gospodarcze dokonujące się w Polsce. Jest to fakt, który można by ilustrować wieloma przykładami.

Wysoki autorytet Ludowego Wojska Polskiego w naszym społeczeństwie, ofiarności i liczne dowody patriotyzmu to właściwości, które trzeba w pełni wykorzystywać w przywra-

caniu i umacnianiu wartości socjalistycznych. Żyjemy w czasach, w których wiele z nich poddawanych jest zarówno krytyce, nierzadko bardzo ostrej, ze strony naszych przeciwników politycznych jak i próbie życia.

Potrąfimy oddzielić ziarno od plewu, przestarzałe i spłowiałe idee i idejki od surowej, ale sprawiedliwej, zarazem rzeczywiście twórczej krytyki. Takiej krytyki, która pomaga usuwać przyczyny deformacji i tworzyć solidny grunt pod rozwój nowoczesnego, w pełni racjonalizowanego socjalizmu. Towarzysze w mundurach dostrzegają te sprawy podobnie jak kierownictwo partii. To wielka pomoc, to wielkie wsparcie, które cenimy sobie ogromnie.

Teraz, towarzysze, partia oczekuje na zwołanie XI Zjazdu. W wielu środowiskach partyjnych ożywia się dyskusja o stanie partii, jej zadaniach bieżących i długofalowych. Jest to fakt ze wszech miar pozytywny. Kierownictwo partii wita to ożywienie z wielkim zadowoleniem, szczególnie wielkim wtedy, gdy troskę o przyszłość partii wyrażają jej szeregowi członkowie. To oni w ostateczności zdecydować o sile i pozycji partii w społeczeństwie. Do nich musimy dotrzeć i umocnić w nich wolę walki. Powtarzam to nie pierwszy raz — nie mamy powodów by czuć się na naszej ziemi. Możemy, i powinniśmy, śmiało, z podniesionym czołem spoglądać w oczy każdemu naszemu rodakowi.

Krótko

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

CIAG DALSZY ZE STR. 1) ścioła Prawosławno z Grecji na czele z metropolitą Pireusu — Kallikrsem. 5 km. metropolita był gościem władz oświatowych.

W AMERYKAŃSKIEJ elektrowni atomowej „Three Miles Island”, w osłonie uszkodzonego w przeszłości reaktora, wykryto pęknięcia. W marcu 1979 r. w elektrowni tej wskutek uszkodzenia mechanicznego i błędów operacyjnych wywarzyła się awaria, uważana za najpoważniejszą w historii energetyki atomowej USA. Uniemożliwiono został wówczas reaktor, w którym dopiero teraz wykryto pęknięcia.

Diennik „New York Times” pisze 6 km., że awaria w silowni jądrowej była poważniejsza niż wtedy przypuszczano.

Wydarzyło się na świecie

(h) Natchemniastow...

rezygnacji z pełnienia funkcji przez członków władz miejskich Wenecji zażądały tysiące mieszkańców. Ich zadaniem, decyzją „otwarcia miasta dla młodzieży”, która podjęła władze municipalne w związku z koncertem w Wenecji słynnej brytyjskiej grupy rockowej „Pink Floyd” do prowadzenia do niekontrolowanego napływu 150 tys. melomaniów w ciągu jednego dnia.

Mieszkańcy Wenecji obwiniają władze miejskie o to, że nie zapewniły entuzjastom muzyki rockowej odpowiednich warunków.

■ Gangsterzy sycylijskiej mafii zastrzelili w sobotę wieczorem w Palermo 28-letniego policjanta Antonia Agostino i jego żonę. Zabójstwo dokonano przed domem policjanta na oczach jego ojców i kilku innych osób. Strzały oddał przestępcy z pędzącego skutera. Agostino jest pierwszym policjantem zamordowanym w Palermo od stycznia 1988 r.

■ W stolicy meksykańskiej aresztowano 3 funkcjonariuszy policji oskarżonych o powiązania z międzynarodową mafią przemytników narkotyków.

Jeden z zatrzymanych — Luis Gabriel Ramirez zajmował stanowisko szefa specjalnego wydziału policji federalnej, zajmującego się walką z mafią narkotykową. Dwaj inni „strażnicy porządku” byli pracownikami prokuratury państwowej.

Protesty placowe (DOKONCZENIE ZE STR. 1) w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Starachowicach. Inne postulaty mają być jeszcze rozpatrywane.

W sobotę, 5 km. między 12.00 a 13.00 stanęły pociągi (z wyjątkiem międzynarodowych, kolonijnych i specjalnych) na trasach Śląskiej i Dolnośląskiej DOKP. W Dolnośląskiej DOKP przerwało również na godzinę prace w lokomotywniach i warsztatach naprawczych. Motywacją tego protestu był — jak informowali jego organizatorzy — brak postępu w negocjacjach między związkami zawodowymi a Dyrekcją Generalną PKP. W innych regionach na budynkach stacyjnych wyświetlono flagi i transparenty a o żądaniach placowych i społecznych kolejarzy informowano przez stacyjne megalfony. Taką formę protestu (bez przerywania pracy) kolejarze kontynuowali w niedzielę.

Jak dotąd nie przyniosły rezultatów kolejne apele dyrekcji i rady pracowniczej. Grudniowych Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil” do strajkującej załogi. Nie pomogła także, przedłożona załozdze, szczegółowa analiza sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstwa. Impas pogłębił się tym bardziej, że zaproponowane podwyżki plac i tak naruszają już rezerwy kapitałowe przedsiębiorstwa.

O ile wzrosną renty i emerytury?

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Wzrost emerytur i renty? Według danych Głównego Urzędu Statystycznego wzrost średniej płacy w pierwszym półroczu tego roku wyniósł 81,4 proc. O taki sam procent wzrosła podstawa wymiaru emerytur i rent. Trzeba podkreślić — podstawą wymiaru, a nie same świadczenia. Wysokość świadczenia uzyskuje się po pomnożeniu podstawy wymiaru przez współczynnik waloryzacyjny — dla każdego świadczenia inny. Trochę to skomplikowane, szczególnie dla osób, które słyszą o tym po raz pierwszy, ale emeryci i renciści znają już swój współczynnik, znają także podstawę wymiaru, ponadto ZUS przesyła przekaz, na którym szczegółowo pokazany jest sposób obliczenia nowej wysokości świadczenia.

Emerytury i renty w nowej, zwaloryzowanej wysokości przysługują będą od 1 lipca. Wypłacone zostaną we wrześniu, w normalnych terminach płatności (1, 5, 10, 15 itd.) wraz z wyrównaniem za lipiec, ale

Kiedy już oddziały ZUS urobą się z wypłatą dodatków, od 1 września muszą zacząć się druga wielka operacja — waloryzacja świadczeń przysługujących do 30 czerwca tego roku.

Wzrost emerytur i renty? Według danych Głównego Urzędu Statystycznego wzrost średniej płacy w pierwszym półroczu tego roku wyniósł 81,4 proc. O taki sam procent wzrosła podstawa wymiaru emerytur i rent. Trzeba podkreślić — podstawą wymiaru, a nie same świadczenia. Wysokość świadczenia uzyskuje się po pomnożeniu podstawy wymiaru przez współczynnik waloryzacyjny — dla każdego świadczenia inny. Trochę to skomplikowane, szczególnie dla osób, które słyszą o tym po raz pierwszy, ale emeryci i renciści znają już swój współczynnik, znają także podstawę wymiaru, ponadto ZUS przesyła przekaz, na którym szczegółowo pokazany jest sposób obliczenia nowej wysokości świadczenia.

Emerytury i renty w nowej, zwaloryzowanej wysokości przysługują będą od 1 lipca. Wypłacone zostaną we wrześniu, w normalnych terminach płatności (1, 5, 10, 15 itd.) wraz z wyrównaniem za lipiec, ale

Wzrost emerytur i renty? Według danych Głównego Urzędu Statystycznego wzrost średniej płacy w pierwszym półroczu tego roku wyniósł 81,4 proc. O taki sam procent wzrosła podstawa wymiaru emerytur i rent. Trzeba podkreślić — podstawą wymiaru, a nie same świadczenia. Wysokość świadczenia uzyskuje się po pomnożeniu podstawy wymiaru przez współczynnik waloryzacyjny — dla każdego świadczenia inny. Trochę to skomplikowane, szczególnie dla osób, które słyszą o tym po raz pierwszy, ale emeryci i renciści znają już swój współczynnik, znają także podstawę wymiaru, ponadto ZUS przesyła przekaz, na którym szczegółowo pokazany jest sposób obliczenia nowej wysokości świadczenia.

Emerytury i renty w nowej, zwaloryzowanej wysokości przysługują będą od 1 lipca. Wypłacone zostaną we wrześniu, w normalnych terminach płatności (1, 5, 10, 15 itd.) wraz z wyrównaniem za lipiec, ale

Wzrost emerytur i renty? Według danych Głównego Urzędu Statystycznego wzrost średniej płacy w pierwszym półroczu tego roku wyniósł 81,4 proc. O taki sam procent wzrosła podstawa wymiaru emerytur i rent. Trzeba podkreślić — podstawą wymiaru, a nie same świadczenia. Wysokość świadczenia uzyskuje się po pomnożeniu podstawy wymiaru przez współczynnik waloryzacyjny — dla każdego świadczenia inny. Trochę to skomplikowane, szczególnie dla osób, które słyszą o tym po raz pierwszy, ale emeryci i renciści znają już swój współczynnik, znają także podstawę wymiaru, ponadto ZUS przesyła przekaz, na którym szczegółowo pokazany jest sposób obliczenia nowej wysokości świadczenia.

Emerytury i renty w nowej, zwaloryzowanej wysokości przysługują będą od 1 lipca. Wypłacone zostaną we wrześniu, w normalnych terminach płatności (1, 5, 10, 15 itd.) wraz z wyrównaniem za lipiec, ale

Wzrost emerytur i renty? Według danych Głównego Urzędu Statystycznego wzrost średniej płacy w pierwszym półroczu tego roku wyniósł 81,4 proc. O taki sam procent wzrosła podstawa wymiaru emerytur i rent. Trzeba podkreślić — podstawą wymiaru, a nie same świadczenia. Wysokość świadczenia uzyskuje się po pomnożeniu podstawy wymiaru przez współczynnik waloryzacyjny — dla każdego świadczenia inny. Trochę to skomplikowane, szczególnie dla osób, które słyszą o tym po raz pierwszy, ale emeryci i renciści znają już swój współczynnik, znają także podstawę wymiaru, ponadto ZUS przesyła przekaz, na którym szczegółowo pokazany jest sposób obliczenia nowej wysokości świadczenia.

Emerytury i renty w nowej, zwaloryzowanej wysokości przysługują będą od 1 lipca. Wypłacone zostaną we wrześniu, w normalnych terminach płatności (1, 5, 10, 15 itd.) wraz z wyrównaniem za lipiec, ale

Wzrost emerytur i renty? Według danych Głównego Urzędu Statystycznego wzrost średniej płacy w pierwszym półroczu tego roku wyniósł 81,4 proc. O taki sam procent wzrosła podstawa wymiaru emerytur i rent. Trzeba podkreślić — podstawą wymiaru, a nie same świadczenia. Wysokość świadczenia uzyskuje się po pomnożeniu podstawy wymiaru przez współczynnik waloryzacyjny — dla każdego świadczenia inny. Trochę to skomplikowane, szczególnie dla osób, które słyszą o tym po raz pierwszy, ale emeryci i renciści znają już swój współczynnik, znają także podstawę wymiaru, ponadto ZUS przesyła przekaz, na którym szczegółowo pokazany jest sposób obliczenia nowej wysokości świadczenia.

Emerytury i renty w nowej, zwaloryzowanej wysokości przysługują będą od 1 lipca. Wypłacone zostaną we wrześniu, w normalnych terminach płatności (1, 5, 10, 15 itd.) wraz z wyrównaniem za lipiec, ale

Wzrost emerytur i renty? Według danych Głównego Urzędu Statystycznego wzrost średniej płacy w pierwszym półroczu tego roku wyniósł 81,4 proc. O taki sam procent wzrosła podstawa wymiaru emerytur i rent. Trzeba podkreślić — podstawą wymiaru, a nie same świadczenia. Wysokość świadczenia uzyskuje się po pomnożeniu podstawy wymiaru przez współczynnik waloryzacyjny — dla każdego świadczenia inny. Trochę to skomplikowane, szczególnie dla osób, które słyszą o tym po raz pierwszy, ale emeryci i renciści znają już swój współczynnik, znają także podstawę wymiaru, ponadto ZUS przesyła przekaz, na którym szczegółowo pokazany jest sposób obliczenia nowej wysokości świadczenia.

Emerytury i renty w nowej, zwaloryzowanej wysokości przysługują będą od 1 lipca. Wypłacone zostaną we wrześniu, w normalnych terminach płatności (1, 5, 10, 15 itd.) wraz z wyrównaniem za lipiec, ale

Wzrost emerytur i renty? Według danych Głównego Urzędu Statystycznego wzrost średniej płacy w pierwszym półroczu tego roku wyniósł 81,4 proc. O taki sam procent wzrosła podstawa wymiaru emerytur i rent. Trzeba podkreślić — podstawą wymiaru, a nie same świadczenia. Wysokość świadczenia uzyskuje się po pomnożeniu podstawy wymiaru przez współczynnik waloryzacyjny — dla każdego świadczenia inny. Trochę to skomplikowane, szczególnie dla osób, które słyszą o tym po raz pierwszy, ale emeryci i renciści znają już swój współczynnik, znają także podstawę wymiaru, ponadto ZUS przesyła przekaz, na którym szczegółowo pokazany jest sposób obliczenia nowej wysokości świadczenia.

Emerytury i renty w nowej, zwaloryzowanej wysokości przysługują będą od 1 lipca. Wypłacone zostaną we wrześniu, w normalnych terminach płatności (1, 5, 10, 15 itd.) wraz z wyrównaniem za lipiec, ale

Wzrost emerytur i renty? Według danych Głównego Urzędu Statystycznego wzrost średniej płacy w pierwszym półroczu tego roku wyniósł 81,4 proc. O taki sam procent wzrosła podstawa wymiaru emerytur i rent. Trzeba podkreślić — podstawą wymiaru, a nie same świadczenia. Wysokość świadczenia uzyskuje się po pomnożeniu podstawy wymiaru przez współczynnik waloryzacyjny — dla każdego świadczenia inny. Trochę to skomplikowane, szczególnie dla osób, które słyszą o tym po raz pierwszy, ale emeryci i renciści znają już swój współczynnik, znają także podstawę wymiaru, ponadto ZUS przesyła przekaz, na którym szczegółowo pokazany jest sposób obliczenia nowej wysokości świadczenia.

Emerytury i renty w nowej, zwaloryzowanej wysokości przysługują będą od 1 lipca. Wypłacone zostaną we wrześniu, w normalnych terminach płatności (1, 5, 10, 15 itd.) wraz z wyrównaniem za lipiec, ale

Wzrost emerytur i renty? Według danych Głównego Urzędu Statystycznego wzrost średniej płacy w pierwszym półroczu tego roku wyniósł 81,4 proc. O taki sam procent wzrosła podstawa wymiaru emerytur i rent. Trzeba podkreślić — podstawą wymiaru, a nie same świadczenia. Wysokość świadczenia uzyskuje się po pomnożeniu podstawy wymiaru przez współczynnik waloryzacyjny — dla każdego świadczenia inny. Trochę to skomplikowane, szczególnie dla osób, które słyszą o tym po raz pierwszy, ale emeryci i renciści znają już swój współczynnik, znają także podstawę wymiaru, ponadto ZUS przesyła przekaz, na którym szczegółowo pokazany jest sposób obliczenia nowej wysokości świadczenia.

Emerytury i renty w nowej, zwaloryzowanej wysokości przysługują będą od 1 lipca. Wypłacone zostaną we wrześniu, w normalnych terminach płatności (1, 5, 10, 15 itd.) wraz z wyrównaniem za lipiec, ale

Wzrost emerytur i renty? Według danych Głównego Urzędu Statystycznego wzrost średniej płacy w pierwszym półroczu tego roku wyniósł 81,4 proc. O taki sam procent wzrosła podstawa wymiaru emerytur i rent. Trzeba podkreślić — podstawą wymiaru, a nie same świadczenia. Wysokość świadczenia uzyskuje się po pomnożeniu podstawy wymiaru przez współczynnik waloryzacyjny — dla każdego świadczenia inny. Trochę to skomplikowane, szczególnie dla osób, które słyszą o tym po raz pierwszy, ale emeryci i renciści znają już swój współczynnik, znają także podstawę wymiaru, ponadto ZUS przesyła przekaz, na którym szczegółowo pokazany jest sposób obliczenia nowej wysokości świadczenia.

Emerytury i renty w nowej, zwaloryzowanej wysokości przysługują będą od 1 lipca. Wypłacone zostaną we wrześniu, w normalnych terminach płatności (1, 5, 10, 15 itd.) wraz z wyrównaniem za lipiec, ale

Wzrost emerytur i renty? Według danych Głównego Urzędu Statystycznego wzrost średniej płacy w pierwszym półroczu tego roku wyniósł 81,4 proc. O taki sam procent wzrosła podstawa wymiaru emerytur i rent. Trzeba podkreślić — podstawą wymiaru, a nie same świadczenia. Wysokość świadczenia uzyskuje się po pomnożeniu podstawy wymiaru przez współczynnik waloryzacyjny — dla każdego świadczenia inny. Trochę to skomplikowane, szczególnie dla osób, które słyszą o tym po raz pierwszy, ale emeryci i renciści znają już swój współczynnik, znają także podstawę wymiaru, ponadto ZUS przesyła przekaz, na którym szczegółowo pokazany jest sposób obliczenia nowej wysokości świadczenia.

Emerytury i renty w nowej, zwaloryzowanej wysokości przysługują będą od 1 lipca. Wypłacone zostaną we wrześniu, w normalnych terminach płatności (1, 5, 10, 15 itd.) wraz z wyrównaniem za lipiec, ale

Wzrost emerytur i renty? Według danych Głównego Urzędu Statystycznego wzrost średniej płacy w pierwszym półroczu tego roku wyniósł 81,4 proc. O taki sam procent wzrosła podstawa wymiaru emerytur i rent. Trzeba podkreślić — podstawą wymiaru, a nie same świadczenia. Wysokość świadczenia uzyskuje się po pomnożeniu podstawy wymiaru przez współczynnik waloryzacyjny — dla każdego świadczenia inny. Trochę to skomplikowane, szczególnie dla osób, które słyszą o tym po raz pierwszy, ale emeryci i renciści znają już swój współczynnik, znają także podstawę wymiaru, ponadto ZUS przesyła przekaz, na którym szczegółowo pokazany jest sposób obliczenia nowej wysokości świadczenia.

Emerytury i renty w nowej, zwaloryzowanej wysokości przysługują będą od 1 lipca. Wypłacone zostaną we wrześniu, w normalnych terminach płatności (1, 5, 10, 15 itd.) wraz z wyrównaniem za lipiec, ale

Wzrost emerytur i renty? Według danych Głównego Urzędu Statystycznego wzrost średniej płacy w pierwszym półroczu tego roku wyniósł 81,4 proc. O taki sam procent wzrosła podstawa wymiaru emerytur i rent. Trzeba podkreślić — podstawą wymiaru, a nie same świadczenia. Wysokość świadczenia uzyskuje się po pomnożeniu podstawy wymiaru przez współczynnik waloryzacyjny — dla każdego świadczenia inny. Trochę to skomplikowane, szczególnie dla osób, które słyszą o tym po raz pierwszy, ale emeryci i renciści znają już swój współczynnik, znają także podstawę wymiaru, ponadto ZUS przesyła przekaz, na którym szczegółowo pokazany jest sposób obliczenia nowej wysokości świadczenia.

Emerytury i renty w nowej, zwaloryzowanej wysokości przysługują będą od 1 lipca. Wypłacone zostaną we wrześniu, w normalnych terminach płatności (1, 5, 10, 15 itd.) wraz z wyrównaniem za lipiec, ale

Wzrost emerytur i renty? Według danych Głównego Urzędu Statystycznego wzrost średniej płacy w pierwszym półroczu tego roku wyniósł 81,4 proc. O taki sam procent wzrosła podstawa wymiaru emerytur i rent. Trzeba podkreślić — podstawą wymiaru, a nie same świadczenia. Wysokość świadczenia uzyskuje się po pomnożeniu podstawy wymiaru przez współczynnik waloryzacyjny — dla każdego świadczenia inny. Trochę to skomplikowane, szczególnie dla osób, które słyszą o tym po raz pierwszy, ale emeryci i renciści znają już swój współczynnik, znają także podstawę wymiaru, ponadto ZUS przesyła przekaz, na którym szczegółowo pokazany jest sposób obliczenia nowej wysokości świadczenia.

Emerytury i renty w nowej, zwaloryzowanej wysokości przysługują będą od 1 lipca. Wypłacone zostaną we wrześniu, w normalnych terminach płatności (1, 5, 10, 15 itd.) wraz z wyrównaniem za lipiec, ale

Wzrost emerytur i renty? Według danych Głównego Urzędu Statystycznego wzrost średniej płacy w pierwszym półroczu tego roku wyniósł 81,4 proc. O taki sam procent wzrosła podstawa wymiaru emerytur i rent. Trzeba podkreślić — podstawą wymiaru, a nie same świadczenia. Wysokość świadczenia uzyskuje się po pomnożeniu podstawy wymiaru przez współczynnik waloryzacyjny — dla każdego świadczenia inny. Trochę to skomplikowane, szczególnie dla osób, które słyszą o tym po raz pierwszy, ale emeryci i renciści znają już swój współczynnik, znają także podstawę wymiaru, ponadto ZUS przesyła przekaz, na którym szczegółowo pokazany jest sposób obliczenia nowej wysokości świadczenia.

Radziecki historyk broni układu Ribbentrop - Mołotow

Historyk Jurij Jemieljanow

„krytykował w niedzielną gazetę „Sowietkaja Resija” postulat niektórych deputowanych do Rady Najwyższej ZSRR, reprezentujących republik nadbałtyckie, by radziecko-niemiecki układ o nieagresji z 23 sierpnia 1939 r. uznać za nielegalny. Napisał, że bezpośrednim skutkiem takiego posunięcia byłaby pryncypialna zmiana oceny politycznej Wielkiej Wojny Narodowej z lat 1941-45. Dopatrzył się też w tego rodzaju postulatach dążenia do postawienia Związku Radzieckiego na je-nej płaszczyźnie z faszystowskim agresorem i do wypaczenia roli ZSRR w walce o u-wolnienie państw i narodów z hitlerowskiego jarzma.

J. Jemieljanow wyraża poglądy, że rewizja układu radziecko-niemieckiego stawia pod znakiem zapytania legalny charakter zachodnich granic ZSRR. Ponadto — pisze — uznanie tego układu za nielegalny na tej podstawie, że ZSRR przejął zaniepokojenie w związku z sytuacją na swych granicach zachodnich i dążył do zapewnienia sobie bezpieczeństwa drogą uzyskania gwarancji wojskowo-politycznych dla swych interesów w krajach sąsiednich, stawia pod znakiem zapytania polityczną i prawną podstawę wszystkich działań ZSRR, zmierzających do zapewnienia własnego bezpieczeństwa, do interesowania się stabilnością państw graniczących z ZSRR i utrzymywania z nimi przyjaźnielskich stosunków. Nie wolno — kontynuuje Jemieljanow — odnieść się do samej zasady legalności interesów polityki zagranicznej naszego kraju. Postawiliby to ZSRR w nierównoprawnej sytuacji w

porównaniu z innymi wielkimi mocarstwami. Tak np. u-kiełd z Helsinek z 1975 r. p-owierzył zainteresowanie USA i Kanady sprawami europejskimi i potraktował kontynent europejski jako sferę interesów tych dwóch państw amerykańskich.

Jurij Jemieljanow wyraża w zakończeniu pogląd, że jest rzeczą niedopuszczalną, aby walka ze stosowaniem metod administracyjnych w kierowaniu państwem i usuwaniu skutków bezprawia do prowadził do osłabienia międzynarodowej polityki ZSRR i jego jednoci wewnętrznej politycznej, i aby cenna za demokrację narodu radzieckiego była likwidacją pamięci o tym, że radzki radziecki uratował świat od faszystowskiego niewolnictwa.

Diametralnie sprzeczne z poglądami Jemieljanowa są opublikowane niedawno wstępne wnioski powołanej przez Zjazd Deputowanych Ludowych ZSRR specjalnej

Akademia Medyczna w Krakowie — najstarsza uczelnia medyczna w Polsce — jest w rozpływie. Ta historyczna szkoła uniwersytecka, od wieków edukująca lekarzy, w której nastąpiło wiele zapisanych w historii polskiej medycyny wydarzeń, rozpada się na naszych oczach. Nie ma w tym przesyady. Na potwierdzenie przytoczę kilka faktów:

30 lat temu budynki krakowskiej Akademii Medycznej uznane zostały za nieprzydatne do dalszego pełnienia swojej funkcji, a ich modernizacja, drogie kapitałowe remonty, już wówczas wydawały się ekonomicznie niezasadnione. Powzięto więc, na podstawie decyzji władz centralnych, postanowienie o budowie w Prokocimiu nowego zespołu obiektów akademii.

Nie było ono przedwczesne, stan tych obiektów załamany objęty krakowskiej uczelni reze. W ubiegłym roku w medycznej zlokalizowane w 15 Państwowym Szpitalu Klinicz-

nych kuchniach bocznych i w kuchni, gdzie przyrządza się posiłki dla pracowników kliniki. Sześć kuchni WALTER DĄBKOWSKI prowadził mnie z zainstalowaniem od jednej do drugiej. Przechodziliśmy między prostymi alejkami kobietami, patrzącymi na nas bez nadziei, bo niejedną przeciętną komisią dziwiła się tym warunkom pracy i dziesiętnastowiecznym, nie pasującym do spelnianej roli i czasów wnętrzem. I cóż z tego? Nie ma szans na poprawę. Chorzy muszą dostać każdy posiłek — to jedno jest pewne.

Czy można się dziwić, że w Państwowym Szpitalu Klinicznym brakuje personelu? Takie warunki nie zachęcają do podjęcia pracy, a w dodatku płace są tu znacznie niższe od średniej krajowej. Zdrowie — jak widać — nie jest u nas w cenie.

Cierpliwość ludzka się skończyła — biały personel Państwowego Szpitala Klinicznego wyszedł na ulicę. Nie w kompiecie, bo część została przy chorych, lecz na ul. Kopernika, przy której mieszczą się

większe zagrożenia oraz stworzyć długofalowy plan likwidacji tych zagrożeń. Stanowił też podstawę do wystąpienia o środki finansowe do ministerstwa i władz lokalnych na projekty, dokumentację techniczną, remonty. Wskazaliśmy w jaki sposób uzyskać doraźną poprawę bazy oraz jak radykalnie zmienić jej stan przez nowe inwestycje.

— Czy rzeczywiście władza lokalna i centralna znała krytyczny stan krakowskiej Akademii Medycznej? — pytam. — Zgodnie z zamierzeniem przedstawiliśmy ten dokument władzom, złożyliśmy go w ministerstwie.

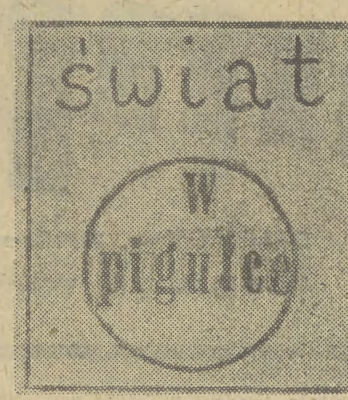
— W czerwcu br. wyzerano

się fundusze przeznaczone na inwestycje. Zrobiliśmy

wszystko, co było w naszej mo- cy, by zdobyć następną. Po-

wiadomiliśmy o sytuacji wła- dcy krakowskiej i premiera

Rakowskiego, prosząc o rozmo- we — mówił o braku krakow-



OPINIA

Uczestnicy wszystkich rozmów i ich projektorzy w niektórych krajach Zachodu szukali sposobów zmniejszenia naszego kraju do wyczerpania na drodze reform polskiego typu, doprowadzenia do anarchy gospodarczej, aby potem łatwiej było urzeczywistnić ostateczne plany opozycjonistów — zlikwidować socjalizm.

Tak według CTK napisało „Rude Pravo” w komentarzu pod tytułem, który agencja w serwisie rosyjskojęzycznym oddaje jako „Nie mieszaj się w cudze sprawy” i który tego samego dnia zamieściła również bratysławska „Pravda”. Komentarz poświęcono prywatnej — jak się zaznacza — wizycie „członków przedstawicieli polskiej „Solidarności” i ich rozmowom z „sygnatariuszami głosnej Karty 7”.

NIEDYSKREJCJE

Nazwisko Presleya dosyć często pojawia się w zachodnioeuropejskich i amerykańskich magazynach i lustrowanych. Dziennikarze niemal „co krok” wynajdują jakieś rewelacje związane z tym znakomitym wykonawcą rocka i rolla. Tak więc pojawiały się już plotki, że piosenkarz żyje. Wyznaczono nawet miliona dolarów nagrodę za odnalezienie Elvisa. Przed paroma miesiącami na łamy prasy trafiła 21-letnia córka Presleya. Urodziła ona w szpitalu św. Jana w Santa Monica, Kalifornia.

Lisa-Marie w październiku minionego roku po trzydziestoletniej znajomości poślubiła 23-letniego muzyka Dannya Keougha. Teraz już wiadomo, że jedyną córką króla rocka i rolla po ukończeniu 30 roku życia odziedziczy majątek artysty szacowany na co najmniej 50 mln dolarów.

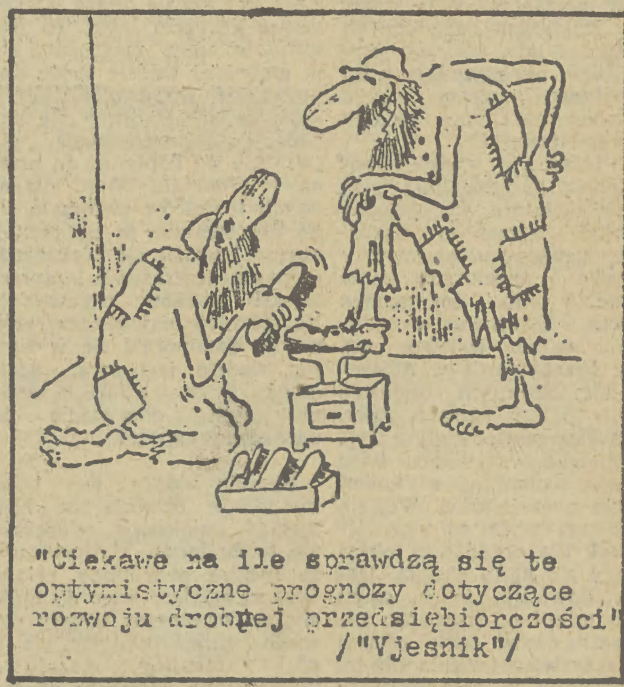
Sporo miejsca prasa poświęca żonie Elvisa, Priscilli. Poznała się gdy miała 14 lat. Rozeszli się, a mówiąc dokładniej, Priscilla opuściła męża, gdy ich córka miała 5 lat. Przed sześciu laty wystąpiła w znanym serialu „Dallas”. Obecnie gra w filmie komediowym i wychowuje urodzonego przed rokiem syna. Ojcem jego jest jej przyjaciel, autor scenariuszy filmowych Marco Garibaldi.

Mając 43 lata i będąc babcią wygląda bardzo atrakcyjnie (widac to na zdjęciu) co wykorzystuje pracując także jako fotomodelka.

CO PISZA INNI

„Otwarte starcie między Słowianą, która opowiada się za reformami w stylu gospodarki rynkowej, większym zakresem demokracji i ściślejszymi więzami z Zachodem a Serbią, której kierownictwo opowiada się za wzmocnieniem roli władz centralnych federacji i zwiększeniem wpływów Związku Komunistów Jugosławii, doprowadziło do nasilenia się obaw, że ten kraj sześciu republik, dwóch regionów autonomicznych oraz kilku narodowości i religii może ulec dekompozycji.”

(„Associated Press”)



Opracował ANDRZEJ STRUTYŃSKI

PERSONALIA

Prezydentem Iranu został Ali Akbar Rafszadani, który otrzymał prawie 95 proc. głosów. Jedynym jego rywalem, ministrem rolnictwa Abbas Szelbami, który, jak pisał agencja Reutersa, został zgłoszony prawdopodobnie dla stworzenia wrażenia opozycji, przyznał się do porażki.

Nowy prezydent urodził się w 1934 w prowincji Kerman. Sam nauczył się czytać i pisać. Najpierw po persku potem po arabsku. Mając lat 14 przybył do świętego miasta Kum, gdzie na swojego ojca duchowego wybrał imama Chomeiniego. W czasie studiów należał do różnych organizacji polityczno-religijnych.

Po obaleniu szacha i powrocie Chomeiniego z Paryża został najpierw ministrem spraw wewnętrznych, a następnie przewodniczącym parlamentu. Jego płatkowe kazania wygłaszane w głównym meczecie Teheranu sprawiły, że jego pozycja polityczna stała się coraz mocniejsza. W milionowym roku Chomeini mianował go głównodowodzącym sił zbrojnych. Uchodził za człowieka, który naklonił swojego mistrza do podjęcia decyzji określonej przez sędzię wego ajatollaha jako „coś gorszego niż wypicie trucizny”, a mianowicie do zaakceptowania zawieszenia broni, które w sierpniu ub. r. zakończyło 8-letnią wojnę z Irakim.

MILITARIA

Israel zademonstrował dziennikarzom nową, jak twierdzi, rewelacyjną wersję produkowanego czołgu „Merkava”. Nosi on symbol MK-3 i ma charakterystyczne zaokrąglone kształty, które nie są znane z poprzednich wersji. Przede wszystkim pancernik jest nitowany do ramy i może być wymieniany zarówno dla naprawy jak i dla zastąpienia go nowym, lepszym w miarę postępu techniki przeciwpancernej. Pancernik ten jest „reaktywny” (zawiera mikroładunki wybuchowe, eksplodujące przy trafieniu i osłabiające uderzenia pocisków), a także posiada inne — nie ujawnione rozwiązania „aktywnej obrony” przed pociskami. Czołg posiada też nowe zawieszenie, którego szczegółów nie ujawniono.

Wyposażony jest w działko 120 mm i karabin maszynowy. Napędzany jest silnikiem 1200-konnym, który znajduje się w przedzie pojazdu stanowiąc dodatkową osłonę dla załogi. Wewnątrz czołgu panuje cisza, co jest wynikiem zastosowania silnika diesla.

Może pokonywać rozpadnięcie o szerokości do 12 m. Ciężar 62 ton, koszt — 2,3 mln dolarów. Silnik produkowany jest w USA.

W Polsce przebywają trzej naukowcy amerykańscy zajmujący się badaniem zjawiska rozkładu (SM): prof. L. Scheinberg — neurolog kliniczny, prof. B. Aronson — neurolog, immunolog i dr S. Reingold — neurobiolog — m. in. goście przebywali wśród krakowskich chorych i ich bliskich, którzy liczenie przybyli na to spotkanie do Domu „Paxu” przy ul. Garbarskiej. Amerykańskim naukowcom towarzyszyli: prof. Roman Mazur i doc. Aleksander Skolnicki.

Dr S. Reingold wymieniał cztery ważne czynniki, które przyczyniają się do rozwoju choroby: predyspozycję genetyczną, wpływ wirusów na organizm, stany za-

palne i procesy autoimmunologiczne. Do niedawna odpowiedzialnym za chorobę uważano raczej niezidentyfikowany jeszcze wirus, obecnie uczeni są zdania, że najprawdopodobniej wywołuje ją proces autoimmunologiczny w organizmie człowieka, toczący się w odpowiedzi na nieznane jeszcze czynniki. Badania nad przyczynami SM trwają nadal. Trudno też ostatecznie ustalić, co powoduje kolejne rzuty choroby, lecz już wiadomo, że duże znaczenie ma stres, obni-

żenie nastroju chorego, tego przykre przeżycia. Potwierdził to zresztą prawie wszyscy zebrani na spotkaniu chorzy. W Stanach Zjednoczonych trwa obecnie badania nad zahamowaniem oddziaływania stresu na limfocyty, co pozwoliłoby zapobiec osłabieniu odporności organizmu.

Tymczasem — jak mówił wczoraj klinicysta prof. L. Scheinberg — chorzy uczą się po prostu żyć z SM i to tak intensywnie, na ile jest to tylko możliwe. Ważna rola do speł-

nienia miała ich bliscy, którzy winni tak zorganizować współyżycie, by nie wyłączać chorego z codziennych zajęć i tak samo go wykonywać. Dobre samopoczucie i przydatność chorego wzmacnia jego odporność.

W Stanach Zjednoczonych chorzy na SM są zorganizowani w celu wzajemnej pomocy, korzystają też z wielu udogodnień, których brak ludziom dotkniętym tą chorobą w naszym kraju. Istotną jest także żywotność otoczenia. W Nowym Jorku wydawany jest specjalny biuletyn informacyjny o SM podający najnowsze wiadomości na temat tej choroby i jej leczenia. Jak zapowiedzieli goście, będzie on wydawany także w języku polskim i przesyłany do naszego kraju.

(km)

Imy Seidenmanowej, trzydziestoparolatniej pięknej wdowy po reżyserskim, oraz dzieł prawników Fichtelbauma i Hirsfelda. Rozgrywa się w 1943 roku przed i na początku powstania w getcie warszawskim. Andrzej Szczypiorski kilkakrotnie wspomina to wesołe miasteczko, które hitlerowcy ustawili pod murem getta i gdzie cenniejsze młodzieży stołecznej szukała rozrywki. O sprawie pisał nieliczni, ale znani, np. Czesław Miłosz, Jerzy Andrzejewski. Na razie Andrzej Szczypiorski jest mało bułwersujący. Co prawda Polaków pod okupacją dzieli na dwie grupy wedle stosunku do holocaustu. Czynnie odłam pomaza mniemając, ale kontynuującą wszystko co w polskiej tradycji najwłaściwsze: idee niepodległościowe, chrześcijańskie, liberalne, lewicowe.

Dziesiąt lat i dwadzieścia lat temu MO i działań represyjnych w okresie stanu wojennego. Nie w smak będzie zresztą niektórym czytelnikom. Niewielu rozumie rozważania jednej z najsłynniejszych postaci powieściowych, sędziego Romnickiego, który nie może się pogodzić, że uratowana z getta mała Jasia Fichtelbauma zostanie przez siostrę zakonne ochrzczone, po prostu odbarzoną na nową osobowość, jej małemu koleżce wpoli się nie tylko onty, lecz i przyrwy polskie władze z uprzedzonymi narodowymi. To był, ratunek! Ale pytanie sędziego Romnickiego nie jest bezsensowne: dlaczego ona musi się „przeobrazić”, „sobie zaprzeczyć, bo tak chce Adolf Hitler”?

Wreszcie pojawia się w powieści pytanie o wartość mo-

ralną działania izraelitkich żołnierzy, terrorystycznych palestyńskich chłopów. Jasia jako dojrzała kobieta wyjeżdża do Izraela, urodzi tam córkę, ale dostrzeże bezsensowność stosowanej przez Żydów przemocy.

Andrzej Szczypiorski proponuje swoim czytelnikom zmianę punktu widzenia. Ofierze przecież wszystko jedno, w jaki mundur jest ubrany prześladowca! Powieściopisarz formułuje program humanistyczny, „Świata, w którym każdy będzie wolnym człowiekiem, bez względu na swoją rasę, narodowość, światopogląd, kształt nosa, sposób bycia i numer ubrania”.

Jest on skierowany przeciwko wszystkim „profetycznym zbawcom i naprawiaczom świata”, także „ym, jacy mieli się pojawić po zakończeniu drugiej wojny „znow liczyć ludziom kości, tropić ich pochodzenie, jeśli nie rasowe, to klasowe bez wątpienia, zakładać im obroże jak smagomskim niedźwiedziom, by tak zawsze tańczyli, jak im zagra zwycięska garmoska w rozpadającej się Europie, potężnej i nie mającej żadnych cudzi, pogodowej troje”.

Do najważniejszych postaci „Początku” należą dwaj PPS-

Ratujcie ten szpital!

punkcie miasta powstałaby na przestrzeni 250 lat 12 proc. zbudowany przed 1800 rokiem (tj. 42 proc. w ubiegłym wieku, 36 proc. w latach 1902—1945 a po 1945 roku tylko 10 proc. Sa to więc budynki o niefunkcjonalnym układzie wnętrza, w których trudno umieścić i zamontować nową aparaturę, domy zużyte technicznie, w części zagrożone katastrofą budowlaną.

Te stare mury są wiecznie pełne — w Państwowym Szpitalu Klinicznym hospitalizuje się rocznie ponad 32 tys. chorych, wykonuje się tu ok. 11.600 operacji w znieczuleniu ogólnym a ilość badań i porad lekarskich sięga ok. 700 tys. Krakowskie kliniki obejmują opiekę specjalistyczną ludności regionu południowo-wschodniego.

Czas płynął. Alarmujące opinie ekspertów o stanie technicznym budynków akademii trafiały w próżnię. W 1969 roku kolejna ocena obiektów Państwowego Szpitala Klinicznego w Krakowie przeprowadzona na polecenie ministra zdrowia i opieki społecznej nie zaskalała żadnego z nich jako w pełni przydatnego do dalszej eksploatacji. Po wykonaniu w 1976 r. ekspertyzy stanu funkcjonalnego i technicznego obiektów Szpitala Klinicznego, z uwagi na stan techniczny budynków, warunki funkcjonalne i zaplecze gospodarcze nie udało się na „zespół kliniki”.

A szpital nadal pracuje, nadmiernie zagęszczony, przynajmniej — jak na kliniki przystało — natrudnione przypadki z ośmiu województw kraju, niekiedy także z odleglejszych stron. Wszak umiejętności tego rodzaju są na wysoki. W najgorszym, najbardziej zniszczonych budynkach mieszczą się kliniki: Toksykologii, Chirurgii, Tworzonego Szekowej i Stomatologii, Ginekologii i Położnictwa, Radiologii, Ortopedii, Dermatologii, Chorób Me-

Naukowcy amerykańscy wśród chorych na SM

W Polsce przebywają trzej naukowcy amerykańscy zajmujący się badaniem zjawiska rozkładu (SM): prof. L. Scheinberg — neurolog kliniczny, prof. B. Aronson — neurolog, immunolog i dr S. Reingold — neurobiolog — m. in. goście przebywali wśród krakowskich chorych i ich bliskich, którzy liczenie przybyli na to spotkanie do Domu „Paxu” przy ul. Garbarskiej. Amerykańskim naukowcom towarzyszyli: prof. Roman Mazur i doc. Aleksander Skolnicki.

Dr S. Reingold wymieniał cztery ważne czynniki, które przyczyniają się do rozwoju choroby: predyspozycję genetyczną, wpływ wirusów na organizm, stany za-

palne i procesy autoimmunologiczne. Do niedawna odpowiedzialnym za chorobę uważano raczej niezidentyfikowany jeszcze wirus, obecnie uczeni są zdania, że najprawdopodobniej wywołuje ją proces autoimmunologiczny w organizmie człowieka, toczący się w odpowiedzi na nieznane jeszcze czynniki. Badania nad przyczynami SM trwają nadal. Trudno też ostatecznie ustalić, co powoduje kolejne rzuty choroby, lecz już wiadomo, że duże znaczenie ma stres, obni-

żenie nastroju chorego, tego przykre przeżycia. Potwierdził to zresztą prawie wszyscy zebrani na spotkaniu chorzy. W Stanach Zjednoczonych trwa obecnie badania nad zahamowaniem oddziaływania stresu na limfocyty, co pozwoliłoby zapobiec osłabieniu odporności organizmu.

Tymczasem — jak mówił wczoraj klinicysta prof. L. Scheinberg — chorzy uczą się po prostu żyć z SM i to tak intensywnie, na ile jest to tylko możliwe. Ważna rola do speł-

nienia miała ich bliscy, którzy winni tak zorganizować współyżycie, by nie wyłączać chorego z codziennych zajęć i tak samo go wykonywać. Dobre samopoczucie i przydatność chorego wzmacnia jego odporność.

W Stanach Zjednoczonych chorzy na SM są zorganizowani w celu wzajemnej pomocy, korzystają też z wielu udogodnień, których brak ludziom dotkniętym tą chorobą w naszym kraju. Istotną jest także żywotność otoczenia. W Nowym Jorku wydawany jest specjalny biuletyn informacyjny o SM podający najnowsze wiadomości na temat tej choroby i jej leczenia. Jak zapowiedzieli goście, będzie on wydawany także w języku polskim i przesyłany do naszego kraju.

(km)

Państwowy Szpital Kliniczny w Krakowie — największy ze szpitali w kraju — zatrudnia blisko 4 tysiące osób. Leczary jest ok. 600 i na ośroł w tej grupie zawodowej nie ma większych braków kadrowych. Poza tym medycynę krakowskiej zachęca ambitnych absolwentów uczelni do zdobywania wiedzy i specjalizacji w klinikach. Ok. 186 pracowników to magistrowie rehabilitacji i laboranci medycznych. Pielęgniarek, położnych i dietetyczek jest w sumie ok. 910 — i tu problem, brakuje ok. 180 pielęgniarek, które przecież pełnią w lecznictwie szpitalnym zasadniczą rolę. W dodatku na 330 salowych i sanitariuszek brakuje aż 170 — ich obowiązki z konieczności przejmują pracownicy pielęgniarscy, co zwiększa ich wysiłki, absorbując czas i uniemożliwia właściwą opiekę nad chorymi. W Szpitalu Klinicznym jest także 260 techników medycznych, drugie tyle osób pracuje w administracji. Obsługa techniczna zajmuje się ok. 460 osób. Zresztą w tym dziale także brakuje fachowców.

Srednia płaca lekarza (bez dyżurów) wynosi 90 tys. 500 zł. Pielęgniarka — łącznie z dodatkami zmiennymi, preferencjami i premiami — otrzymuje przeciętnie 71 tys. 700 zł. Oczywiście lekarze i pielęgniarki nadejmują dodatkowe dyżury, co zwiększa ich dochody, ale przecież test to praca wykonywana kosztem ich zdrowia, wypoczynku, życia rodzinnego. Wreszcie można by wątpić, czy po nocnym dyżurze, który bywa okresem wytężonej pracy na sali operacyjnej, lub też przy łóżku chorego, lekarz, czy pielęgniarka powinni stawiać rano do pracy wymagającej namiętności, uwagi. Wszak w roku tych ludzi jest zdrowie i życie pacjentów. A Szpital Kliniczny, z racji nadzerniej funkcji, przyjmują w swoje stare mury przezwyciężając choroby.

Zdałbym sobie sprawę, że płace naszych pracowników są nieadekwatne do wartości ich

Cóż na to rektor tej uczelni prof. dr hab. Tadeusz Cichocki?

Na początku rozmowy powiedział mi 34-letniowiec „Program poprawy krytycznego stanu bazy materialnej Akademii Medycznej im. Mikołaja Kopernika w Krakowie”, w którym bez ostróżki przedstawiony jest katastrofalny stan uczelni, jej poszczególnych klinik z propozycjami kolejnych etapów remontu starzych i budowy nowych obiektów. Na tytułowej stronie: „Kraków, styczeń 1983 r.”.

Dokument ten, któremu ostatecznie formę nadałbym po konsultacji ze środowiskiem akademickim — powstał dość szybko i w konkretnym celu — twierdzi rektor — chcieliśmy określić stan bazy materialnej ustalić gdzie są naj-

Z dalekopisu RADIOWY BOOM

(h) Rząd hiszpański przyznał nowe licencje na prowadzenie radiostacji, wybierając najbardziej obiecujące oferty spośród 1300 wniosków, które otrzymał od różnych przedsiębiorstw indywidualnych i grup finansowych. Przyznane licencje mają okres 10-letni. Tak wielkie zainteresowanie rozwojem radiofonii w Hiszpanii (działa tu już ponad 100 innych radiostacji) zaprzeczają głosom, jakoby w konkurencji z telewizją i prasą radio stało obecnie na straconej pozycji.

Wreszcie pojawia się w powieści pytanie o wartość mo-

Imy Seidenmanowej, trzydziestoparolatniej pięknej wdowy po reżyserskim, oraz dzieł prawników Fichtelbauma i Hirsfelda. Rozgrywa się w 1943 roku przed i na początku powstania w getcie warszawskim. Andrzej Szczypiorski kilkakrotnie wspomina to wesołe miasteczko, które hitlerowcy ustawili pod murem getta i gdzie cenniejsze młodzieży stołecznej szukała rozrywki. O sprawie pisał nieliczni, ale znani, np. Czesław Miłosz, Jerzy Andrzejewski. Na razie Andrzej Szczypiorski jest mało bułwersujący. Co prawda Polaków pod okupacją dzieli na dwie grupy wedle stosunku do holocaustu. Czynnie odłam pomaza mniemając, ale kontynuującą wszystko co w polskiej tradycji najwłaściwsze: idee niepodległościowe, chrześcijańskie, liberalne, lewicowe.

Dziesiąt lat i dwadzieścia lat temu MO i działań represyjnych w okresie stanu wojennego. Nie w smak będzie zresztą niektórym czytelnikom. Niewielu rozumie rozważania jednej z najsłynniejszych postaci powieściowych, sędziego Romnickiego, który nie może się pogodzić, że uratowana z getta mała Jasia Fichtelbauma zostanie przez siostrę zakonne ochrzczone, po prostu odbarzoną na nową osobowość, jej małemu koleżce wpoli się nie tylko onty, lecz i przyrwy polskie władze z uprzedzonymi narodowymi. To był, ratunek! Ale pytanie sędziego Romnickiego nie jest bezsensowne: dlaczego ona musi się „przeobrazić”, „sobie zaprzeczyć, bo tak chce Adolf Hitler”?

Wreszcie pojawia się w powieści pytanie o wartość mo-

ralną działania izraelitkich żołnierzy, terrorystycznych palestyńskich chłopów. Jasia jako dojrzała kobieta wyjeżdża do Izraela, urodzi tam córkę, ale dostrzeże bezsensowność stosowanej przez Żydów przemocy.

Andrzej Szczypiorski proponuje swoim czytelnikom zmianę punktu widzenia. Ofierze przecież wszystko jedno, w jaki mundur jest ubrany prześladowca! Powieściopisarz formułuje program humanistyczny, „Świata, w którym każdy będzie wolnym człowiekiem, bez względu na swoją rasę, narodowość, światopogląd, kształt nosa, sposób bycia i numer ubrania”.

Jest on skierowany przeciwko wszystkim „profetycznym zbawcom i naprawiaczom świata”, także „ym, jacy mieli się pojawić po zakończeniu drugiej wojny „znow liczyć ludziom kości, tropić ich pochodzenie, jeśli nie rasowe, to klasowe bez wątpienia, zakładać im obroże jak smagomskim niedźwiedziom, by tak zawsze tańczyli, jak im zagra zwycięska garmoska w rozpadającej się Europie, potężnej i nie mającej żadnych cudzi, pogodowej troje”.

Do najważniejszych postaci „Początku” należą dwaj PPS-

Państwowy Szpital Kliniczny w Krakowie — największy ze szpitali w kraju — zatrudnia blisko 4 tysiące osób. Leczary jest ok. 600 i na ośroł w tej grupie zawodowej nie ma większych braków kadrowych. Poza tym medycynę krakowskiej zachęca ambitnych absolwentów uczelni do zdobywania wiedzy i specjalizacji w klinikach. Ok. 186 pracowników to magistrowie rehabilitacji i laboranci medycznych. Pielęgniarek, położnych i dietetyczek jest w sumie ok. 910 — i tu problem, brakuje ok. 180 pielęgniarek, które przecież pełnią w lecznictwie szpitalnym zasadniczą rolę. W dodatku na 330 salowych i sanitariuszek brakuje aż 170 — ich obowiązki z konieczności przejmują pracownicy pielęgniarscy, co zwiększa ich wysiłki, absorbując czas i uniemożliwia właściwą opiekę nad chorymi. W Szpitalu Klinicznym jest także 260 techników medycznych, drugie tyle osób pracuje w administracji. Obsługa techniczna zajmuje się ok. 460 osób. Zresztą w tym dziale także brakuje fachowców.

Srednia płaca lekarza (bez dyżurów) wynosi 90 tys. 500 zł. Pielęgniarka — łącznie z dodatkami zmiennymi, preferencjami i premiami — otrzymuje przeciętnie 71 tys. 700 zł. Oczywiście lekarze i pielęgniarki nadejmują dodatkowe dyżury, co zwiększa ich dochody, ale przecież test to praca wykonywana kosztem ich zdrowia, wypoczynku, życia rodzinnego. Wreszcie można by wątpić, czy po nocnym dyżurze, który bywa okresem wytężonej pracy na sali operacyjnej, lub też przy łóżku chorego, lekarz, czy pielęgniarka powinni stawiać rano do pracy wymagającej namiętności, uwagi. Wszak w roku tych ludzi jest zdrowie i życie pacjentów. A Szpital Kliniczny, z racji nadzerniej funkcji, przyjmują w swoje stare mury przezwyciężając choroby.

Zdałbym sobie sprawę, że płace naszych pracowników są nieadekwatne do wartości ich

Cóż na to rektor tej uczelni prof. dr hab. Tadeusz Cichocki?

Na początku rozmowy powiedział mi 34-letniowiec „Program poprawy krytycznego stanu bazy materialnej Akademii Medycznej im. Mikołaja Kopernika w Krakowie”, w którym bez ostróżki przedstawiony jest katastrofalny stan uczelni, jej poszczególnych klinik z propozycjami kolejnych etapów remontu starzych i budowy nowych obiektów. Na tytułowej stronie: „Kraków, styczeń 1983 r.”.

Dokument ten, któremu ostatecznie formę nadałbym po konsultacji ze środowiskiem akademickim — powstał dość szybko i w konkretnym celu — twierdzi rektor — chcieliśmy określić stan bazy materialnej ustalić gdzie są naj-

Z dalekopisu RADIOWY BOOM

(h) Rząd hiszpański przyznał nowe licencje na prowadzenie radiostacji, wybierając najbardziej obiecujące oferty spośród 1300 wniosków, które otrzymał od różnych przedsiębiorstw indywidualnych i grup finansowych. Przyznane licencje mają okres 10-letni. Tak wielkie zainteresowanie rozwojem radiofonii w Hiszpanii (działa tu już ponad 100 innych radiostacji) zaprzeczają głosom, jakoby w konkurencji z telewizją i prasą radio stało obecnie na straconej pozycji.

Wreszcie pojawia się w powieści pytanie o wartość mo-

Imy Seidenmanowej, trzydziestoparolatniej pięknej wdowy po reżyserskim, oraz dzieł prawników Fichtelbauma i Hirsfelda. Rozgrywa się w 1943 roku przed i na początku powstania w getcie warszawskim. Andrzej Szczypiorski kilkakrotnie wspomina to wesołe miasteczko, które hitlerowcy ustawili pod murem getta i gdzie cenniejsze młodzieży stołecznej szukała rozrywki. O sprawie pisał nieliczni, ale znani, np. Czesław Miłosz, Jerzy Andrzejewski. Na razie Andrzej Szczypiorski jest mało bułwersujący. Co prawda Polaków pod okupacją dzieli na dwie grupy wedle stosunku do holocaustu. Czynnie odłam pomaza mniemając, ale kontynuującą wszystko co w polskiej tradycji najwłaściwsze: idee niepodległościowe, chrześcijańskie, liberalne, lewicowe.

Dziesiąt lat i dwadzieścia lat temu MO i działań represyjnych w okresie stanu wojennego. Nie w smak będzie zresztą niektórym czytelnikom. Niewielu rozumie rozważania jednej z najsłynniejszych postaci powieściowych, sędziego Romnickiego, który nie może się pogodzić, że uratowana z getta mała Jasia Fichtelbauma zostanie przez siostrę zakonne ochrzczone, po prostu odbarzoną na nową osobowość, jej małemu koleżce wpoli się nie tylko onty, lecz i przyrwy polskie władze z uprzedzonymi narodowymi. To był, ratunek! Ale pytanie sędziego Romnickiego nie jest bezsensowne: dlaczego ona musi się „przeobrazić”, „sobie zaprzeczyć, bo tak chce Adolf Hitler”?

Wreszcie pojawia się w powieści pytanie o wartość mo-

ralną działania izraelitkich żołnierzy, terrorystycznych palestyńskich chłopów. Jasia jako dojrzała kobieta wyjeżdża do Izraela, urodzi tam córkę, ale dostrzeże bezsensowność stosowanej przez Żydów przemocy.

Andrzej Szczypiorski proponuje swoim czytelnikom zmianę punktu widzenia. Ofierze przecież wszystko jedno, w jaki mundur jest ubrany prześladowca! Powieściopisarz formułuje program humanistyczny, „Świata, w którym każdy będzie wolnym człowiekiem, bez względu na swoją rasę, narodowość, światopogląd, kształt nosa, sposób bycia i numer ubrania”.

Jest on skierowany przeciwko wszystkim „profetycznym zbawcom i naprawiaczom świata”, także „ym, jacy mieli się pojawić po zakończeniu drugiej wojny „znow liczyć ludziom kości, tropić ich pochodzenie, jeśli nie rasowe, to klasowe bez wątpienia, zakładać im obroże jak smagomskim niedźwiedziom, by tak zawsze tańczyli, jak im zagra zwycięska garmoska w rozpadającej się Europie, potężnej i nie mającej żadnych cudzi, pogodowej troje”.

Do najważniejszych postaci „Początku” należą dwaj PPS-

(km)

Imy Seidenmanowej, trzydziestoparolatniej pięknej wdowy po reżyserskim, oraz dzieł prawników Fichtelbauma i Hirsfelda. Rozgrywa się w 1943 roku przed i na początku powstania w getcie warszawskim. Andrzej Szczypiorski kilkakrotnie wspomina to wesołe miasteczko, które hitlerowcy ustawili pod murem getta i gdzie cenniejsze młodzieży stołecznej szukała rozrywki. O sprawie pisał nieliczni, ale znani, np. Czesław Miłosz, Jerzy Andrzejewski. Na razie Andrzej Szczypiorski jest mało bułwersujący. Co prawda Polaków pod okupacją dzieli na dwie grupy wedle stosunku do holocaustu. Czynnie odłam pomaza mniemając, ale kontynuującą wszystko co w polskiej tradycji najwłaściwsze: idee niepodległościowe, chrześcijańskie, liberalne, lewicowe.

Dziesiąt lat i dwadzieścia lat temu MO i działań represyjnych w okresie stanu wojennego. Nie w smak będzie zresztą niektórym czytelnikom. Niewielu rozumie rozważania jednej z najsłynniejszych postaci powieściowych, sędziego Romnickiego, który nie może się pogodzić, że uratowana z getta mała Jasia Fichtelbauma zostanie przez siostrę zakonne ochrzczone, po prostu odbarzoną na nową osobowość, jej małemu koleżce wpoli się nie tylko onty, lecz i przyrwy polskie władze z uprzedzonymi narodowymi. To był, ratunek! Ale pytanie sędziego Romnickiego nie jest bezsensowne: dlaczego ona musi się „przeobrazić”, „sobie zaprzeczyć, bo tak chce Adolf Hitler”?

Wreszcie pojawia się w powieści pytanie o wartość mo-

ralną działania izraelitkich żołnierzy, terrorystycznych palestyńskich chłopów. Jasia jako dojrzała kobieta wyjeżdża do Izraela, urodzi tam córkę, ale dostrzeże bezsensowność stosowanej przez Żydów przemocy.

Tramp

Lato '89

turystyczno-wypoczynkowy
magazyn wakacyjny



Wydawałoby się, że wystarczy mieć dużo wolnego czasu, piękną pogodę, robić to, na co przyjdzie nam ochota, a urlop czy wycieczka przebiegnie bez większych problemów i wrócimy z wakacji bardzo zadowoleni. Otóż okazuje się, że nawet jeśli to wszystko dopisze na urlopie, czyha na nas wiele niespodzianek różnej natury i mogą one nam popsuć dobry nastrój. Upalna pogoda, a przecież o słońcu marzymy wybierając się na wakacje, powoduje zmiany w składzie krwi i zmiany chemiczne w ustroju. Podczas upału należy unikać stresów emocjonalnych, bo już sam upał jest wbrew pozorom stresem. Specjaliści od racjonalnego wypoczynku radzą wówczas jeść jak najwięcej jarzyn i węglowodanów i odpoczywać spokojnie bez większych wysiłków. Wzrasta się liczba wypadków, należy o tym pamiętać. Wilgoć i chłody to także wróg dobrego nastroju, bo marznięcie, zwłaszcza przykre to jest wówczas, gdy spędzamy wakacje pod namiotem.

Wrogiem czyhającym na nas na wakacjach jest wdzięczna nazwijmy ją salmonella. Najpełniejszy jej rozkwit przypada właśnie na lato. Na turystów czeka w restauracjach, na obozach, koloniach i wczasach. Niechlujstwo, brudne ręce, brak higieny, to jej sprzymierzeńcy. Oczywiście możemy się nią zatruć nawet jeśli sami przestrzegamy zasad higieny, bo przecież jesteśmy uzależnieni od tych, którzy przygotowują nam posiłki. Uważamy więc szczególnie na urlopie na to co jemy. Lepiej zrezygnować z tatarskiej kremem, lodów, zamiast narażać się na przykre dolegliwości wskutek zatrucia.

Jeśli przygotowujemy posiłki sami, w warunkach mało komfortowych, np. na biwaku, jedzmy to, co bez większego ryzyka możemy zjeść. Szczególnie na to uważa uchroni nas przed zatruciem i nie popsuje nam woli od pracy dni. Psychologowie zwracają też uwagę na fakt nieumiejętności oderwania się od spraw codziennych, problemów, kłopotów. Wyjazd na urlop powinien oznaczać całkowite odprężenie. Tymczasem bardzo wiele osób nie jest w stanie wyłączyć się i nawiązuje do poprzedniego. Syndrom wakacyjny niepokoją dotyczy i tych, którzy wyjeżdżają, i tych, którzy pozostają w domu. Niepokoją ich o bliskich, o nie załatwienie sprawy, o problemy, które na nas czekają po powrocie. Niesuszenie, nic to nie zmienia, a zakała nam tylko racjonalne wypoczynianie. Natrętnie myśli nawiedzają nas na spacerze, na plaży, w czasie najbardziej nieodpowiednim. Co zrobić? Specjaliści twierdzą, że najskuteczniejszą obroną przed „okupacją” natury jest czynny wypoczynek, który pozwala stworzyć warunki dla maksymalnego odprężenia mózgu. Latem przebywamy na świeżym powietrzu tak długo, jak tylko się da. Intensywniejszy ruch mięśni stwarza lepsze warunki dla intensywniejszej pracy układu krążenia. Hartujące działanie promieni ultrafioletowych i powietrza na obnażoną skórę, odświeżająca kąpiel w rzecze, jeździć lub morzu zahartuje nasz organizm, oddała natrętnie myśli. Wykorzystaj więc racjonalnie swój coroczny urlop wypoczynkowy. Naukami się odprężyć psychicznie, dobrze spać — bez środków nasennych, regularnie się odżywiać, nabierać siły psychicznej i sprawności fizycznej.

Warto tu zwrócić uwagę na jeszcze jeden bardzo istotny fakt. Mianowicie na to, że zyciowość, uprzejmość i grzeczność zapobiegają zniechęceniu i dopomagają w rozładowywaniu sytuacji, które mogą powodować urazy psychiczne, negatywnie oddziałujące na nasze zdrowie i samopoczucie. Takich negatywnych sytuacji czyha na nas mnóstwo na każdym kroku, bo warunki w jakich przyszło nam żyć dalekie są od optymalnych. Jeśli się im poddamy i nie okiełnamy naszych nerwów, wypocznemy nie przyniesie nam żadnych korzyści.

Relaks pod chmurką

Letnie horoskopy

BARAN — Nawal zawodowych i społecznych obowiązków poza toba. Okres ożywionych kontaktów towarzyskich; jeśli teraz wyjeżdżasz na urlop, będzie on udany pod każdym względem. Relaksu w wypadku zwiększy twój szanse na miłosną przygodę, która, kto wie, czy nie przebiega w ciebie głębszego, jeśli obiekt westchnień, okaże się Wodnikiem. Ze zdrowiem całkiem nieźle, z finansami również.

BYK — Nadszedł dla ciebie dobry okres na planowanie przyszłości zarówno w dziedzinie osobistej jak i zawodowej. Nie odkładaj decyzji na jutro, pomyśl już dziś i konsekwentnie zmierzaj do celu. Jedyną w dziedzinie finansowej może zaistnieć jakiejś przeszkodzie, ale uporasz się z tym. W uczuciach — ostrzy na ciebie bązury Lew. **BLIŹNIĘTA** — Trochę niepokój i zamieszanie na początku miesiąca.

zaczku miesiąca, potem wszystko się ułoży. Druga połowa miesiąca przyniesie ci odprężenie, na które od dawna czekałeś. Poprawi się zwłaszcza twoje zdrowie. Również dziedzinie uczuciowej przyniesie ci dużo zadowolenia.

RAK — Miesiąc korzystny dla dwóch zamierzanych troche spraw. Będzieś miał więcej czasu, uporządkujesz więc wszystko co odkładałeś na później. Koniec miesiąca przyniesie ci dużo zadowolenia z powodu rozwiązania trudnej sprawy. Strzelec o tobie myśli, mimo oddalenia, odwołuje mu tym samym, uważa na Ryby i Skorpion, no i nie przejmie się tak bardzo. Wieści uśmiechu a świat wyda ci się piękniejszy.

LEW — Wszystko układa się harmonijnie. Spełnia się twoje zamierzenia a niewielkie trudności, jakie napotkasz, z łatwością przezwycięzysz. W uczuciach stabilizacja i nie myślisz o miłościach. Więcej uwagi poświęcaj partnerowi i nie tyrnizuj za bardzo otoczenia. Koniec miesiąca przyniesie ci wiele satysfakcjonujących nieśpodzianek. O tym co wydarzy się w pozostałym czasie w tym miesiącu: w następnej edycji „Trampa”.

W Szczecińskim na granicy

SZCZECIN (PAP). Pierwsze dni sierpnia mijają w Szczecińskim pod znakiem zwiększającego się ruchu na szesnastu miejscowych przejściach granicznych. W lipcu skorzystało z nich ponad 501 tysięcy osób — natomiast w pierwszych pięciu dniach sierpnia już blisko 100 tysięcy. Najbardziej obciążone są przejścia graniczne w Kolbaskowie, przez które jadą do naszego kraju goście z NRD, RFN, Belgii i innych krajów, a Polacy wyjeżdżają do

NRD, Berlina Zachodniego i państw Europy Zachodniej, oraz w Gumiennach, gdzie odprawia się pociągi jadące do Berlina. Bardzo duży ruch utrzymuje się również w bazie promowej w Swinoujściu gdzie melduje się codziennie około 2.700 osób przyjeżdżających ze Skandynawii, Danii, RFN lub też jadących do tych państw. Pracownicy służb granicznych spodziewają się, iż latem kraj goście z NRD, RFN, Szczecińskich przejść granicznych skorzysta około miliona osób.

Odwiłz w polsko-brytyjskich stosunkach handlowych

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Z kolei Stow Park Developments Ltd. rozważa możliwość podjęcia inwestycji turystycznych w rejonie Tatr (hotele, pensjonaty, wioski turystyczne, gastronomia, nawiązanie do obsługi brytyjskich turystów) i w tym celu poszukuje po stronie polskiej kompetentnych partnerów.

Natomiast koncern budowlany Balfour Beatty — Projects and Engineering Ltd., który w kwietniu 1989 podpisał wstępny kontrakt na budowę czterogwiazdkowego hotelu oraz centrum handlowo-wystawienniczego w Tallinie, poszukuje w Polsce partnera, który podjąłby się budowy całości jako subkontraktor. Polskich inżynierów do prac nadzorczych przy budowie różnych obiektów w Wielkiej Brytanii chętnie zatrudni jedna z największych tamtejszych firm budowlanych — Bovis Construction Ltd. Z kolei Drake a. Scull Engineering poszukuje u nas dostawców urządzeń chłodniczych, wentylacyjnych klimatyzacyjnych zaś Beckermann Kitchens producentów drewnianych stołów, krzeseł i ław oraz innych mebli.

Najatrakcyjniej wygląda jednak propozycja firmy — John Brown Automation Ltd., która gotowa jest przekazać licencje lub nawiązać współpracę na zasadzie joint venture z polską firmą do uruchomienia w Polsce produkcji urządzeń do automatyzacji procesów produkcyjnych w przemyśle motoryzacyjnym, elektronicznym oraz elektrotechnicznym. Nie brakuje też drobniejszych firm, które gotowe są u nas kupować narzędzia chirurgiczne, a także towary tak prozaiczne jak... gwoździe i nity. (jb)

Dyskusja w nowosądeckim WOKI

PZPR — jaka powinna być?

(Inf. wł.) Zmieniły się realia polskiego życia politycznego i społecznego. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza przestała być jedną z przynależnych do państwa inicjatyw i woli jedną z sił społecznych i kulturowych współdecydujących o przemianach i rozwoju sytuacji w kraju. Niektórzy twierdzą, że przemiany zmierzające do zmiany państwa i społeczeństwa, wyprzedziły znacznie niebezpieczne, jak się okazuje, przemiany w samej partii. Jaka więc powinna być Polska Zjednoczona Partia Robotnicza obecnie i w przyszłości? Jakie cele wyliczyć sobie za nadrzędne a które u-

Przetargi trwają

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

w więzieniach izraelskich uczestników libańskiego ruchu oporu i palestyńskiego powstania ludowego na okupowanych terytoriach arabskich.

Z Teheranu donoszą, że Iran odmówił przyjęcia przesłanego przez rząd USA, za pośrednictwem trzeciego kraju, listu w sprawie zakładników w Libanie, gdyż „jego treść nie ma żadnego związku z Iranem”. Poinformowała o tym irańska agencja prasowa IRNA, powołująca się na przedstawiciela MSZ Iranu, który prosił o nieujawnianie jego nazwiska. Agencja dodaje, że chodzi o list, który prezydent USA George Bush wysłał do Teheranu z prośbą o zapobieżenie zamordowaniu zakładników zachodnich w Libanie.

Algieria kontynuuje akcję mediacyjną w sprawie uregulowania obecnego kryzysu z zakładnikami w Libanie, jednakże na razie odmawia poinformowania o przebiegu i rezultatach prowadzonych poufnych negocjacji. Poinformowała o tym z Algieru agencja Reutersa, powołując się na wysokiej rangi osobistość w rządzie algierskim.

Reuter dodaje, że specjalny wysłannik Algierii, który przybył do Libanu po wystosowaniu prośby przez prezydenta George'a Busha, działa w kontakcie z ambasadorem algierskim w Bejrucie oraz z zastępcą sekretarza generalnego ONZ do specjalnych spraw politycznych Marrakceni Gouldingiem.

Amerykańska sieć telewizyjna ABC poinformowała, że M. Goulding zwrócił się do Syrii z prośbą o pomoc w rozwiązaniu problemu zakładników. Powiedział on, że ludność cywilna Libanu obawia się, iż Amerykanie uderzą w tych, którzy uprowadzili zakładników, jednakże mogą uciec przy tym niewinni ludzie. Jak podał ABC, prezydent George Bush przebywa w swej rodzinnej rezydencji w Camp David, gdzie jest stale informowany o rozwoju sytuacji w sprawie zakładników.

44. rocznica tragedii

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

usłży z życiem, ale nie uniknęli skażenia radioaktywnego. Skutki promieniowania odczuwają także dzieci i wnukiowie „Hibakuszy”. Tragedia Hiroszimysy rozlega się na całe pokolenia, a łączna liczba ofiar bomb, która wybuchła 6 sierpnia 1945 r. przekroczyła już 157 tys.

Patrole bez broni palnej

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

zjawisk w pracy MSW Abchaskiej SRR w dniach tragicznych wydarzeń w Suchumi. Na posiedzeniu egzekutywy abchaskiego obwodowego komitetu partii podkreślano, że efektywność pracy organów spraw wewnętrznych w dziedzinie zapobiegania i likwidowania zjawisk łamania prawa na tle sporów narodowościowych, była w znacznym stopniu osłabiona wskutek małej operatywności i nieodpowiedniej koordynacji działania oddziałów, służb i sekcji MSW.

Nie podejmowano niezbędnych działań dotyczących wykrywania i pociągania do odpowiedzialności osób winnych zakłócenia sytuacji w republice autonomicznej, a także popełnienia różnych przestępstw. W okresie masowych zamieszek i napiętej atmosfery kierownictwo i służby MSW nie zapobiegły konfliktom, wykazywały brak odpowiedzialności i przygotowania zawodowego. Nie zapewniły też należytej ochrony pomieszczeń, w których przechowywano broń.

W sumie sytuacja w Gruzji jest stabilna i miejscowe władze sprawują nad nią pełną kontrolę.

„Z Rosjanami można się przyjaźnić”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

dzień w Sewastopolu, a ma już wśród Rosjan wielu dobrych przyjaciół. Dodał, że nawet nie przypuszczał, iż marynarzom amerykańskim zgutowane będzie tak serdeczne przyjęcie. „Jesteśmy zadowoleni i jest to bardzo przyjemne” — oświadczył wiceadmirał. Jeszcze przed dwoma laty trudno było wyobrazić sobie, że admirałowie radziecki i amerykański serdecznie uścisną sobie dłonie. „Nie zdziwił się, jeśli po jakimś czasie, spotykając na otwartym oceanie okręty radzieckie, usłyszy z jego dowódcą przy filiżance herbaty lub kawy” — oświadczył dowódca grupy okrętów amerykańskich, składających wizytę w ZSRR.

Weronika Danielewska skończyła 99 lat

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) jących się niemal co miesiąc. Nikogo nie odprawia z kwitkiem. Dla jak może o pensjonariuszy Domu Spokojnej Starości przy ulicy Piotra Skargi (przed laty ufundowała im kolorowy telewizor). Najbardziej fascynującą jest ona, 100. urodziny — dokładnie za rok — „Babcia” zamierza urodzić się skromnie przyjeżdżając, a jak zapewnia dyrektor wojewódzkiego oddziału RSW „Prasa-Książka-Ruch” Władysław Soltyś, nigdy nie miała mianka. A spróbuje zorganizować w tym kierunku w zdrowiu i pomyślności!

JERZY LEŚNIAK

Krajowe ciekawostki

■ (h) W Zakopanem doroczna wystawa zgromadziła kilkadziesiąt ułtutowanych, rodowodowych, niezwykle starannie przygotowanych do jednego z największych w kraju przeglądów psów rasowych. Najwięcej pojawiło się owczarków podhalańskich.

■ Utrzymanie tych zwierząt jest dziś bardzo trudne — powiedział dr wet. Henryk Dereziński, prezes klubu owczarka podhalańskiego — 6-tygodniowy szczeniak kosztuje od 40 do 100 tysięcy złotych, a miesięczne utrzymanie — ok. 40 tysięcy. Mimo to w hodowlę tej utrzymuje się wysoki poziom. Największe skupisko owczarków podhalańskich poza Podhalą jest w Belgii i Holandii.

■ Zakład nr 10 Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej opracował detali do „malucha” wyrobia także ok. 600 tys. sztuk kos dla potrzeb rolnictwa. Przedsiębiorstwo, które dotąd posiadało przestarzały i mocno zużyty park maszynowy, obecnie jest stopniowo modernizowane, m. in. zakupiono nowoczesne młoty podrotulowe i specjalne obrabiarki z włoskiej firmy „Falcit”.

■ Dzięki nowoczesnym urządzeniom kucznicy obniżono poziom hałasu i wibracji, a także wygospodarowano dodatkowo powierzchnie produkcyjne.

Miliony poszkodowanych przez powódzie

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) wanej przez liczne pożary lasów. Przewodniczący rady okręgowej Toskanii, Gianfranco Bartolini podpisał dekret, zabraniający mieszkańcom i turystom korzystania z ognia na terenach lasów. Według szacunkowych obliczeń, tylko na terenie tego okręgu ogień zniszczył ponad 400 ha zarośli i 73 ha lasów oraz wyrządził poważne szkody w rolnictwie.

■ Alarmująca sytuacja wytworzyła się również na Sardinii. W rejonie miasta Sassari podczas gaszenia pożaru

Złoto w centrum miasta

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Jednakże w połączeniu z innymi pracami opłaca się również eksploatować złota. Obliczenia okazały się prawdziwe. Oczyszczanie tylko 1,5 km rzeki w centrum miasta umożliwiło zjednoczeniu, ponad ustalone zadania, wyplukanie i przekazywanie nowo-wybrakowanego złota. Wzrostu w zdrowiu i pomyślności!

Nowosądeckie w pierwszych dniach urynkowania

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Saczu dosłownie na oczach klientów stojących w sklenkach kolejkach zmieniły się ceny masła chłodniczego „extra”. Wzrosły z czterdziestu dwudziestu pięciu do siedmiuśmiu pięćdziesięciu złotych za jedną kostkę o wadze ćwierć kilograma. Kto kupował rano sobotę pięćdziesiąt w sklepie PSS „Społem” w Nowym

do południa — stracił. (ss)

Uroczystości w Krakowie

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

Uczestnicy zjazdu oddali hołd Marszałkowi, składając kwiaty na jego sarkofagu w krypcie pod Wieżą Srebrnych Dzwonów na Wawelu.

W kościele Ojców Reformatorów w Krakowie odprawiono uroczystą mszę w intencji Marszałka, legionistów, żołnierzy Wojska Polskiego i wszystkich Polaków poległych, pomordowanych i zmarłych w służbie Rzeczypospolitej.

W krakowskim Domu Filalistów otwarto wystawę listów i przesyłek pocztę polowej oddziałów strzeleckich i legionów.

Uroczystości odbywały się także w innych miastach.

Złożono kwiaty przed domem imienia Józefa Piłsudskiego na Oleandrach oraz na kopcy jego imienia. Inicjatywa uszpanienia tego kopca powstała 55 lat temu.

Trwającą tydzień „batalia z ogniem”, zbliża się do końca. Zlokalizowano i zlikwidowano większość pożarów lasów i obecnie w kraju sporządza się pierwszy bilans skutków żywiołu. W minionych 2 dniach na Korycie w pożarach poniosły śmierć 4 osoby. Kilka dziesiątów ludzi znajduje się w szpitalach z poparzeniami różnego stopnia.

Tymczasem we Francji, trwająca tydzień „batalia z ogniem”, zbliża się do końca. Zlokalizowano i zlikwidowano większość pożarów lasów i obecnie w kraju sporządza się pierwszy bilans skutków żywiołu. W minionych 2 dniach na Korycie w pożarach poniosły śmierć 4 osoby. Kilka dziesiątów ludzi znajduje się w szpitalach z poparzeniami różnego stopnia.

Na wszystkich można zarobić

Kolczaste pamiątki

BUDAPEST (PAP). Również na „żelaznej kurtynie” można zarobić. Jak podał agencja MTI, akcyjne towarzystwo kontroli jakości „Merikontrol”, remontowe przedsiębiorstwo aparatury elektronicznej Węgierskiej Armii Ludowej oraz wiedeńska firma „Trend Connection” zawiązały spółkę, która będzie sprzedawać pamiątki wytwarzane z rozebranych barier zaporowych na granicy węgiersko-austriackiej. Siedzibą spółki będzie Budapeszt.

Węgierska Armia Ludowa przekazała już nowemu przedsiębiorstwu mieszczanemu, które przybrało nazwę „Trend-control” zdemontowane urządzenia z 50-kilometrowego odcinka granicy. Agencja MTI precyzuje, że większa część „żelaznej kurtyny” na granicy z Austrią była wykonana z zachodniemieckiego materiału stanowiącego stop chromu z molibdenem i dlatego bliższy po dzień dzisiejszy. Ten materiał, z którego produkowano pamiątki dla prezydenta USA George'a Busha, Węgierskiej Armii Ludowej wykorzystano do innych celów. Artykuły pamiątkarskie będą natomiast wytwarzane ze stalowych, zardzewiałych elementów barier. Części te zostaną oczyszczone, wyprostowane i pokryte specjalną substancją konserwującą. Z tego materiału będą wytwarzane róz w dwóch wariantach, które zamierza się oferować partnerom handlowym po 5-7 dolarów za sztukę. Natomiast cena kawałka „żelaznej kurtyny” w podobnym pudełku wyniesie 13-16 dolarów. W pudełku znajdzie się również wstążka o węgierskich barwach narodowych, pisana na eleganckim papierze historia „żelaznej kurtyny” oraz dokument potwierdzający autentyczność materiału, podpisany przez naczelnika jednego z wojskowych instytutów Węgierskiej Armii Ludowej.

Spółka już w najbliższym tygodniu weźmie udział w nowojorskich targach pamiątek a od 1 października zamierza rzucić na rynek amerykański ok. pół miliona „róż wolności” i innych pamiątek.



doskonała kuracja odchudzająca, oczyścić pod warunkiem, że po wyjściu z wody nie będziemy pochłaniać zwiększonej porcji pokarmu. Bez obaw mogą to czynić tylko osoby chude.

Jednorazowa kąpiel nie po-

Kąpiel to zdrowie

Wszyscy czekaliśmy z utęsknieniem na lato. Czy jednak potrafimy wykorzystać wszystkie jego dobrodziejstwa? Ot, choćby kąpiel w morzu, rzecze czy jeziorze. Działa bardzo korzystnie na skórę, hartuje, wzmacnia system nerwowy. Kąpiel traktujemy zwykle jako ochłodę w upalne dni. Warto jednak wiedzieć, że także w pochmurne letnie dni trochę pływania w falach Pilicy, Wigier czy Bałtyku przyniesie wiele korzyści dla naszego organizmu. Oczywiście „Tramp” zakłada, że wszyscy jego Czytelnicy zdają sobie sprawę z tego, że należy zachować podstawowe zasady bezpieczeństwa, kąpać się w miejscach dozwolonych i wówczas gdy umiemy pływać. Jeżeli nie posiadamy tej umiejętności możemy jedynie pochłapać się przy brzegu rzeki czy jeziora.

W chłodnej wodzie powierzchnia naszego ciała traci ładunki dodatnie. Ich nadmiar wywołuje najczęściej pogorszenie samopoczucia, kryzysy nerwowe i psychiczne, może prowadzić do pogarszania zdrowia. Zwłaszcza w miastach narażeni jesteśmy na ciągłe przebywanie w otoczeniu zjonizowanego dodatnio (pył, spaliny samochodowe, zanieczyszczone powietrze itp.). Niezmiernie ważna jest więc jonizacja ujemna a kąpiel właśnie nam ją daje. Wejście do zimnej wody to oczywiście szok dla organizmu, objawiający się gęsia skórka. Badania dowodzą, że w ciągu pięciu minut od momentu zażarcia osoby te oddają trzy razy więcej ciepła niż by to nastąpiło w zętknięciu z zimnym powietrzem, osoby szczerpie aż dziesięć razy więcej. Dzieje się tak na skutek znacznego przyspieszenia przemiany materii (400 proc. ponad normę). Kąpiel jest więc

Kąpiele wodne nie tylko korzystnie działają na nasz wygląd, upekuszają, odprężają, ale także leczą. Hydroterapia to bardzo przyjemny relaks. Wykorzystujemy więc do maksimum wakacyjne pobytu nad wodą, gimnastykujemy się w niej, stosujemy masaż a wzmocniony organizm odpiera nam zima zwiększona energia i lepsza kondycja. Jeśli zaś nie umiemy pływać wykorzystajmy urlop nad wodą, aby się tego sportu nauczyć. Oczywiście przy czyjejś pomocy.

Z Trampem przez świat

Zmiany w przepisach celnych od 15 lipca br.

BULGARIA

Oprócz przedmiotów osobistego użytku można przewieźć bez cła po trzy przedmioty każdego rodzaju na osobę. Cło do cudzoziemców jest pobierane w lewach pochodzących z wymiany waluty wymienialnej. Cło wywozowe w wysokości 200 proc. wartości obciąża: wiertarki, szlifierki, przybory stołowe ze stali nierdzewnej, telewizory kolorowe. Cło wywozowe w wysokości 300 proc. wartości jest pobierane od tłuszczów i margaryny, ryb i przetworów rybnych, owoców, warzyw i przetworów z nich, kryształów, maszyn do szycia, motocykli, motorowerów, rowerów, materiałów fotograficznych oraz od innych towarów, które można wywieźć bez cła jako upominki, jeżeli ich wartość nie przekracza 100 lewów.

Bez cła można wywieźć przedmioty nabyte za 50 proc. wartości waluty wymienialnej wymienionej na lewa w Narodowym Banku Bułgarskim lub w biurze turystycznym. Zakazany jest dodatkowo wywóz: mleka i przetworów mlecznych, kaszy miannej, olejów roślinnych, importowanych artykułów cukierniczych, konserw, tkanin wełnianych, bielizny pościelowej, kolar, kabli i przewodów elektrycznych, wodomierzy, podszewek, podódek i ręczników frotte, odzieży męskiej i damskiej wełnianej i półwełnianej, obuwia, kuchennej elektrycznej, baterii elektrycznych, lodówek, zamrażarek, farb i lakierów, wełny i włóczki wełnianej, skóry i wyrobów ze skóry, armatury mosiężnej, środków myjących i proszków do prania.

Opracowała:

URSZULA ORMAN

SPORT SPORT

Fałszywa tabela?

Po trzech kolejkach ligowych układ tabeli jest bardzo ciekawy. Prowadzący zdecydowanie aktualny mistrz — Ruch, który już dwukrotnie zdobywał dodatkową premię. Ale dalej niepodzielni — druga lokata okupuje beniaminek — Zagłębie Lubin, a w trzeciej pozycji odmiennym i w słabszym składzie (bez Baki i Soczyńskiego) ŁKS. Dość wysoko w tabeli plasują się inni beniaminkowie — Zawisza i Zagłębie Sosnowice. Dla odmiany — jeszcze do niedawna wielka „firma” Górnik Zabrze dopiero II. (bez zwycięstwa). Lech o pozycję niżej, a tabelę zamkniętą też drużyny z dużymi aspiracjami — Śląsk i Widzew.

Czyżby zmiana sił w polskim futbolu? Na razie nie wyciągamy takich wniosków. Po czekamy jeszcze kilka kolejek, a wówczas sytuacja stanie się bardziej klarowna. Na razie tabela, moim zdaniem, nie mówi prawdziwie...

W 8 meczach ani razu nie wygrali goście.

I liga

Ruch — Motor 4:0 (2:0), bramki: — Bak (21 i 86), K. Warzycha (35), Szewczyk (67).

Legia — Widzew 3:1 (2:0), bramki: — dla Legii — Łatka (24), Wdowczyk (29, karny), Cizio (63); dla Widzewa — J. Bayer (73).

Zagłębie Lubin — Górnik Zabrze 0:0.

Zagłębie Sosn. — Lech 2:2 (0:2), bramki: dla Zagłębia — Kulawik (73), Czerwice (89); dla Lecha — D. Bayer (24), Pachelski (35).

Olimpia — Stal 1:1 (1:0), Olimpia — 33 min. Najtkowski. Stal — Fedoruk (90 min.).

ŁKS — Jagiellonia 0:0

GKS Katow. — Śląsk 2:1 (0:1), GKS: Morciniek (67 karny), Kubiśtal (76), Śląsk: Twardyżarz (17), Czerwona kartka: Góra (Śląsk).

1. Ruch	3	8	0-0
2. Zagłębie L.	3	5	4-1
3. ŁKS	3	5	4-2
4. Legia	3	4	5-3
5. GKS Kat.	3	4	5-3
6. Jagiellonia	3	4	3-1
7. Zagłębie S.	3	4	5-4
8. Zawisza	3	4	3-2
9. Olimpia	3	3	3-3
10. Stal M.	3	2	3-4
11. Lech	3	2	3-5
12. Górnik Z.	3	2	1-3
13. WISŁA	3	1	2-5
14. Motor	3	1	2-6
15. Śląsk	3	0	2-5
16. Widzew	3	1	1-8

II liga

Odra Wod. — Miedź L. 1:2 (1:0), Polonia — Gwardia W. 2:0 (2:0), Stal R. — Pogon 0:2 (0:2), Stal Szczecin — Resovia 1:0 (1:0), Siarka — Jastrzębie 2:0 (2:0), Igloopol — Górnik W. 2:4 (0:2), Hutnik — Bałtyk 1:0 (0:0), Lechia — Stilon 1:2 (0:1), Zagłębie Wałb. — Jelez 0:0, Stal St. Wola — Szombierki 2:0 (0:0).

1. Polonia	3	6	5-1
2. HUTNIK	3	5	4-2
3. Odra W.	3	4	5-3
4. Stal R.	3	4	5-3
5. Stal St. W.	3	4	3-1
6. Siarka	3	4	3-2
7. Jelez	3	4	2-1
8. Zagłębie W.	3	4	2-1
9. Stal R.	3	4	3-3
10. Górnik Wałb.	3	3	5-4
11. Pogon	3	3	5-4
12. Gwardia	3	3	3-3
13. Szombierki	3	3	3-3
14. Stal Szczecin	3	3	2-3
15. IGLOPOL	3	3	6-7
16. Lechia	3	2	4-4
17. Resovia	3	1	1-3
18. Miedź	3	1	3-6
19. Jastrzębie	3	0	1-6
20. Bałtyk	3	1	1-6

III liga

Cracovia — Igloopol 5-0 (1-0); Bąrzęć 3 i 80 (obie z karnych), Węgiel 63, 81 i 83. Wisłoka — Garbarnia 2-1 (2-0).

Granat Skarżysko — Wawel 1-2 (0-1); Chojut 60 — Palety 31 Kulig 55. Avia — Sandecja 0-0. Unia T. — Radomsk 0-1 (0-0); Wojdaszka 46. Broń — Wisła Puław 0-1 (0-0).

1. CRACOVIA	3	6	7-1
2. Górnik Ł.	3	6	5-1
3. Kotona	3	5	4-2
4. Wisła	3	5	4-2
5. Hetman	3	4	4-2
6. Avia	3	4	2-0
7. SANDECJA	3	4	2-0
8. Karpaty	3	3	3-2
9. Lublinianka	3	3	3-2
10. Broń	3	3	2-2
11. Radomsk	3	3	2-2
12. WISŁOKA	3	3	2-2
13. WAWEL	3	3	3-4
14. Zeimer	3	2	3-4
15. Stadion	3	2	3-5
16. Błękitni	3	2	2-4
17. GARBARNIA	3	1	2-4
18. IGLOPOL II	3	1	1-6
19. UNIA T.	3	0	2-6
20. Granat	3	0	1-5

Duży Lotek

I los.: 4, 17, 19, 28, 35, 48
II los.: 13, 14, 27, 28, 30, 31

4 razy zwyciężyli gospodarze, 4 razy był remis. Imponuje Ruch, wygrał trzeci mecz, zdobył aż 9 bramek, w tym ubiegłoroczny król strzelców naszej ligi, Krzysztof Warzycha ma ich na swoim koncie 5. Ruch świetnie spisuje się w lidze, ale jak wypadnie w międzynarodowej konfrontacji w Pucharze Europy?

Krakowian niepokoi słaba forma Wisły, która przegrała już z drugim beniaminkiem. Kontuzje — kontuzjami, ale dotychczasowe wyniki powinny być sygnałem ostrzegawczym dla kierownictwa sekcji i klubu.

Za tydzień 4. kolejka i graja: Wisła — ŁKS, Ruch — GKS Katowice, Lech — Zawisza, Górnik — Olimpia, Stal — Zagłębie Sosnowice, Widzew — Zagłębie Lubin, Motor — Legia i Jagiellonia — Śląsk. W II lidze Hutnik jedzie do Górnika Wałbrzych, a Igloopol do Miedzi Legnica.

(s)

Wisła utonęła w Brdzie

Piłkarze Wisły są nadal bez zwycięstwa, wczoraj przegrali w Bydgoszczy z beniaminkiem Zawisza 0:2 (0:1) i prawdę mówiąc mogą być zadowoleni, iż nie skończyło się na porażce z minusową punkt.

Wprowadzić pierwsze minuty należały do krakowian (mieli nawet dwie dogodnie sytuacje), ale potem gospodarze ruszyli do ataku, a siła napadowa był pomocnik P. Nowak. To on właśnie w 23 min. był autorem pierwszego gola, sędzia przyznał Zawiszy rzut wolny z ponad 20 m. Nowak strzelił precyzyjnie w samo „okienko” bramki Maśnika. W tej połowie Zawisza nie wykorzystał jeszcze dwóch sytuacji, strataśki je Młodacki.

Druga połowa była mniej ciekawa, Wisła próbowała a-

takować, ale robiła to amernicznie, w 71 min. Krzysztof Arndt, który minutę wcześniej wszedł na boisko, wykorzystał niedoczekanie obrońców i Maśnika i było 2:0. Zawisza miał jeszcze kilka okazji do podwyższenia wyniku, najołgodniejsza — w 75 min., kiedy 3 piłkarzy gospodarzy nie potrafili wepchnąć piłki do pustej bramki.

ZAWISZA — Bródzcyk — Rzepa, Kwaśniewski, Pasieka, Jarosz, Durda, Kot, Straszewski, Młodacki, Nowak, Tomczak (70. Arndt).

WISŁA — Maśnik — Motyka, Wójtowicz, Bożek, M. Jachlocha, Lipka, Marzec, Szewczyk, Janik (70. Bujak), Moskal, Jelonek.

Sędziował Dusza z Katowic. Żółta kartka Motyka.

Wymęczone 2 punkty

Piłkarze Hutnika pokonali wczoraj na swoim stadionie Bałtyk Gdynia 1:0 (0:0), a jedyną bramkę na wagę 2 punktów zdobył w 61 min. Krawczewicz.

Kibice Hutnika liczyli na łatwe zwycięstwo, może nawet za 3 punkty. I rzeczywiście, w niedziele była szansa na zdobycie dodatkowej premii, bo w minucie Bałtyk zaprezentował się jako wyjątkowo słaba drużyna. Goście marzyli tylko o jednym, aby wywieźć z Krakowa remis.

Przez 60 min. udawało im się, bowiem gospodarze grali bardzo nieporadnie. Cóż z tego, że krakowianie mieli ogromną przewagę, skoro ich poczynania były bardzo chaotyczne, prowadzone w słabym tempie. Na początku meczu dwukrotnie strzelami głową próbował zaskoczyć bramkarza gości Węgrzyn, potem strzelał Kowalik i Sermak. Bezsukcesyjnie. Tymczasem w 20 min. goście przeprowadzili szybką kontrę i Toćczek nie wykorzystał sytuacji sam na sam z Kwiatkowskim.

HUTNIK: Kwiatkowski — Walankiewicz, Węgrzyn, Wesołowski, Turka — Kowalik, Góra (63. Romzug), Sermak, Krawczewicz — Waligóra (76. Koźmiński), Popczyński.

Sędziował Lewy z Jeleniej Góry, żółta kartka Franczak, widzów 4 tys. (as)

Zimny prysznic

(OBSE, WL.) Zimny prysznic sprawili swoim sympatykom piłkarze Igloopolu. Do przerwy ich gra była ospała, co skrzętnie wykorzystali goście z Wałbrzycha. Zaczęło się w 8 min. od karnego, podkrotowanego za złapanie za nogi rozpędzonego Wokwiaka, dochodzącego do czystej pozycji strzeleckiej. Faulował bramkarz Siwa, a pewnym egzekutorem okazał się Jan-nic. W 17 min. po błędzie obrony Stanko doszedł do idealnego dośrodkowania. Kowskiego i było 2:0. Gospodarze od momentu utraty drugiej bramki wzięli się ostry do pracy, ale bardzo dobre sytuacje marnowali: Stefanik, Podbrózný, Cebula. W 32 min. z wolnego trafili w poprzeczkę i Chlad.

Po przerwie nieco więcej z gry miał Igloopol. Wreszcie w 65 min. Skarkiewicz w zamieszaniu podbramkowym uzyskał kontaktową bramkę. Mi-

nęły 4 minuty i za faul Małachowskiego na Skarkiewicza sędzia podyktował karnego i Stefanik zdobył wyrównanie. Nie nacieszyli się jednak zbyt długo debicizacją remisem. Szybko zostali sprowadzeni z obłoków na ziemię przez poprawnie grających gośników. W 78 min. po kolejnym błędzie Siwy i linii defensywnej, Krawiec uzyskał bramkę. W 90 min. oglądaliśmy — kuriozum. Siwa łapie nieudolnie piłkę po centrze Krawca i cofa się z siłką poza linię bramkową, a sędzia — odgrywa samobójczą bramkę. Wynik 2:3 (0:2).

IGLOPOL: Siwa — Zub (30. Skarkiewicz), Szary, Bajor, J. Zieliński — Nalepka, Krawczyk, Stefanik — Chlad. Podbrózný (od 55 min. Sirojek), Cebula.

Sędziował Wachowicz (Warszawa). Widzów ok. 5 tys., kółka kartki: Bak i Milewski. (zs)

Zadzyska Garbarni

Nie widzieli się, jak na razie, na III-ligowym froncie piłkarzom Garbarni. W trzech meczach zdobyli tylko jeden punkt, w sobotę przegrali w Debicy z Wisłoką 1:2 (0:2).

Krakowianie stracili przed sezonem Janika (przeszedł do Wisły) i Popczyńskiego (Hutnik). W sobotę nie grali kontuzjowani bramkarz Kaim, obrońca Maśnik, pomocnik Czort. Gospodarze, którzy przed sezonem wznowili skład, rozpoczęli poidekny od ostrych ataków, obrona Garbarni kilkakrotnie popełniała błędy dośrodkowaniach i na efekty nie trzeba było czekać. Już w 5 min. nowo pozyskany Zawora no rzucie wolnym zdobył prowadzenie w 17 min. było 2:0 po голу Mysia (też nowy nabytek z Igloopolu).

Wisłoka miała przewagę w I połowie, w II bronili już wyniki, w końcówce przewagę ośmiatła Garbarnia, ale tylko raz w 70 min. Błotnickiemu udało się pokonać bramkarza gospodarzy. Ładnym, dalekim strzałem z ok. 20 metrów. W

końcówce Garbarnia dała do wyrównania, ale czyniła to dość amernicznie i gospodarze obronili jednobramkową przewagę, bo popełniła w tym meczu mniej błędów. Kontuzji kolana doznał w tym meczu Maciejewski (zips na 10 dni).

WISŁOKA: Podgórski, Kolo-dziej, Gieralka, Gosek, Mroczka, Ziara (81. Szewczyk), Hopen (61. Kruk), Czernicki, Mysiak, Zawora, Drobak.

GARBARNIA: Rybak — Włodarz, Smiatek, Mięta, Klaptut, Biernacki, Szopa, Nowak, Błotnicki, Maciejewski (20. Szepanec), Puczek (70. Pietruszka). Sędziował Nowak z Katowic.

5:0 Cracovii

Dla odmiany dobrze wystartowała w rozgrywkach Cracovia, która wczoraj rozgromiła na swoim stadionie rezerwy Igloopolu 5:0 (1:0) zdobywając tym samym dodatkowy punkt. 3 bramki zdobył młody Wierel. 2. Bąrzęć, worek z bramkami rozwiał się w ostatnich 10 min. Kiedy to gospodarze strzelili aż 3 gole.

Lekkoatletyczny Puchar Europy

Nieoczekiwany triumf Brytyjczyków ▲ Polki pozostają w grupie „A” ▲ Polacy nie awansowali

W angielskiej miejscowości Gateshead rozegrano lekkoatletyczny Puchar Europy kobiet i mężczyzn grupy A. Wśród pań bez niespodzianek, trofeum zdobyła bezapelacyjnie odmienną drużyną NRD przed ZSRR. Wśród mężczyzn niespodzianka — zwyciężyli Brytyjczycy przed ZSRR i NRD.

Losy męskiego pucharu decydowały się w ostatniej konkurencji. Przed sztafeta 4x400 m prowadzili Brytyjczycy tylko o 1 punkt przed zespołem ZSRR. Brytyjczycy pobiegli jednak w sztafecie świetnie i wygrali ją po pasjonującej walce z drużyną RFN. To zdecydowało, iż Puchar Europy przypadł w udziale męskiej drużynie gospodarzy.

Na miarę swoich możliwości spisywali się w finale A nasze reprezentantki. Ostatecznie zajęły szóste miejsce, a tym samym utrzymały się w grupie A. Najwyższą trzecią lokatę wywalczyła Ewa Kasprzak na 200 m, czasem 23,72. Czwartą lokatę zajęła w skoku wzwyż Jolanta Komasa 1,85, a wygrała nieoczekiwanie Rumunka Astafei 200 cm przed Bykowską z ZSRR 197 cm. Na piątych miejscach znalazły się Smolarek na 100 m — 11,64, Kowina na 3 km — 9,05,75 i sztafeta 4x100 m — 44,12.

Wśród mężczyzn najlepsze wyniki uzyskali: w kulii Timmermann (NRD) 21,72, sztafeta Wielkiej Brytanii 4x100 m — 38,39, skok wzwyż Grand (Wielka Brytania) 2,32.

W Brukseli rozgrywano Puchar w grupie B. Bardzo liczyliśmy, iż Polacy zajmą jedno z dwóch pierwszych miejsc i awansują do grupy A. Nie-

stety, tak się nie stało, wygrała Bułgaria 107 pkt. przed Węgrami 103,5 pkt. oraz Polską i Szwecją po 102 pkt. Nasz zespół był bardzo nierówny. Obok bardzo dobrych występów (Grabarczyk pokonał w trójskoku aktualnego mistrza olimpijskiego Bułgara Markowa skacząc 16,86, rywał 16,66, Jedrusiuk zwyciężył 400 m — 46,43, a Nagorka 110 m ppi — 13,49, zwycięstwo sztafety 4x400) były też „wpadki”: ostatnie miejsca w skoku w dal Klimaszewskiego i Kowalskiego w młocie, dopiero 6. lokata R. Kolasy w tyczce, załedwie 500 cm, nie startował kontuzjowany Chmura.

A we wrześniu czekają nas kolejne emocje lekkoatletyczne, Puchar Świata na nowo oddany stadionie olimpijskim w Barcelonie. (s)

Złoty medal Adamowskiej

Na rozgrywanych w Mielcu rywalizacji mistrzostwach Polskiej kolejne medale zdobyli reprezentanci Krakowa. Dwukrotnie druga lokata wywalczył Wojciech Wyżwa z Jordanu w wysięgu na 100 m st. mot. (56,42, wyrwał Szukala 56,25) oraz na 200 m st. mot. 2:04,95 (przegrał tylko o 0,05 z Izdorkiem).

Kolejne dwa medale zdobyła Izabela Adamowska z Jordanu, wywalczyła srebrny medal na 100 m st. dow. (59,59) oraz brązowy medal na 400 m st. dow. — 4:26,24. Blisko podium była Marzena Bisaga (też z Jordanu), która na 100 m st. klas. zajął 4. miejsce, a na 200 m st. klas. była piąta.

Bardzo blisko rekordowego rezultatu był Artur Wojdat, który na 100 m st. dow. uzyskał dobry wynik 51,26, tylko o 0,08 gorzej od rekordu Polaki.

W ostatnim dniu mistrzostw bardzo dobrze spisała się I. Adamowska, która zdobyła złoty medal na 50 m st. dow. w czasie 27,85 sek. Na tym dystansie Wojdat ustanowił rekord Polski — 23,73. Na 200 m kl. brązowy medal zdobyła Bisaga — 2:41,43, także Adamowska była trzecia na 800 m dow. — 9:12,96. (S)

Z DALEKOPISU

◊ Białystok zaplanowane MS juniorów w st. klasycznym: mistrzem świata w w. 48 zost. st. Czyszewski „srebro” w w. 68 dla Kasprzaka, Wolny (62 kg) i Grochowski (78 kg) wywalczyli brązowe medale.

◊ Triumfator samochodowego Rajdu Argentyny, ósmi eliminacji MS kierowców i producentów został Szwed Ericsson na „lancji” de la integrale”. Klasyfikacja MS: 1. Biazon (Włochy), 2. Didier Auril (Francja), 3. Carlsson (Szwecja).

◊ Konkurs skoków narciarskich w Oerkskoeldsvik (Szwecja) na skoczni igelitowej wygrał były mistrz świata Felder (Austria) — 230,4 pkt. wyprzedzając Finów Hakale 225,7 oraz Laakkonena 223,3.

◊ W Preszowie odbywa się międzynarodowy turniej w siatkówce mężczyzn. Polska przegrała z CSRS 1:3.

Z zagranicznych boisk

◊ Szwajcaria — klub Tarasiewicz Neuxatel wygrał na wyjeździe z Servette 2:1 i prowadził — 8 pkt. 2. Grasshoppers — 6.

◊ Na czele Bundesligi po dwóch kolejkach jest Bayer Uerdingen wyprzedzając Eintracht Fr. oraz FC Kaiserslautern. Bayern Monachium i Bayer Leverkusen — wszystkie zespoły po 3 pkt. Wyniki 2. kolejki: Borussia Dortmund — St. Pauli 3:1, Hamburger SV — Eintracht 1:1, FC Homburg — FC Kaiserslautern 2:2, Borussia M.-gladbach — Bayern 0:0, FC Nuernberg — Bayer Leverkusen 2:2, Werder Brema — Fortuna Dueseldorf 2:2.

◊ Liderem ekstraklasz piłkarskiej Francji po 4. rundach jest Bordeaux — 7 pkt. przed Nantes i Marseille po 6. Ciąkawsze wyniki: Nanter — RP 1, Monaco — St. Etienne 0:0, Bordeaux — Sochaux 1:0, Marseille — Metz 2:1.

◊ Czyżby niemieckie kluby nie były tak bogate jak włoskie czy francuskie? Przecież sponsorami naszych klubów są bogate firmy, np. Bayernu Monachium — Opel, FC Koeln gartu przeszedł do Interu, znakomity obrońca HSV Hamburg Kaitz (rekrutacja jeśli idzie o występy w Bundeslidze, ma ich na swoim koncie aż 588!) bronić będzie barw francuskiej Bordeaux, T. Allots do Strasbourga.

◊ Czyżby niemieckie kluby nie były tak bogate jak włoskie czy francuskie? Przecież sponsorami naszych klubów są bogate firmy, np. Bayernu Monachium — Opel, FC Koeln

garty przeszedł do Interu, znakomity obrońca HSV Hamburg Kaitz (rekrutacja jeśli idzie o występy w Bundeslidze, ma ich na swoim koncie aż 588!) bronić będzie barw francuskiej Bordeaux, T. Allots do Strasbourga.

◊ Czyżby niemieckie kluby nie były tak bogate jak włoskie czy francuskie? Przecież sponsorami naszych klubów są bogate firmy, np. Bayernu Monachium — Opel, FC Koeln

garty przeszedł do Interu, znakomity obrońca HSV Hamburg Kaitz (rekrutacja jeśli idzie o występy w Bundeslidze, ma ich na swoim koncie aż 588!) bronić będzie barw francuskiej Bordeaux, T. Allots do Strasbourga.

◊ Czyżby niemieckie kluby nie były tak bogate jak włoskie czy francuskie? Przecież sponsorami naszych klubów są bogate firmy, np. Bayernu Monachium — Opel, FC Koeln

garty przeszedł do Interu, znakomity obrońca HSV Hamburg Kaitz (rekrutacja jeśli idzie o występy w Bundeslidze, ma ich na swoim koncie aż 588!) bronić będzie barw francuskiej Bordeaux, T. Allots do Strasbourga.

◊ Czyżby niemieckie kluby nie były tak bogate jak włoskie czy francuskie? Przecież sponsorami naszych klubów są bogate firmy, np. Bayernu Monachium — Opel, FC Koeln

„Złoto” dla Duńczyków, blamaż Polaków

W Lesznie rozegrany został 20. w historii tej dyscypliny żużlowej światowy finał MS na żużlu w jeździe parami. Wygrali Duńczycy Eric Gundersen i Hans Nielsen — 48 pkt. (po raz piąty z rzędu), II Szwecja (Nilsen, Jenson) 44 pkt, III Anglia (Totum, Thorp) 37 pkt.

Nie stanela na wysokości zadania para polska: Jankowski i Świst. Roman Jankowski na „własnym boisku” — w Lesznie nie zdobył ani jednego punktu (!) a cały dorobek Polaków — 11 pkt. jest wyłącznie dziełem Świata. Polacy zajęli ostatnie, 9. miejsce.

Salta na tarnowskim basenie

W Tarnowie rozgrywane były mistrzostwa Polski w skokach do wody. Wśród mężczyzn, którzy skakali z trampoliny z wysokości 3 metrów, zwyciężył faworyt Marek Łojek, który przygotowuje się do mistrzostw Europy w skokach do wody w Bonn (RFN). Do dziewięciu skoku prowadził Rafał Kwaśniewski i niewiele brakowało, a doszłoby do dużej niespodzianki. Dopiero w ostatnim skoku Łojek zapewnił sobie zwycięstwo. Natomiast kobiety skakały z wieży. Zwyciężyła Marta Tomkiewicz z Rzeszowa.

Wyniki: kobiety — 1. Tomkiewicz (Stal Rzeszów), 2. Turrek (Juvenia Wrocław), 3. Winiarz (Stal Rzeszów).

Mężczyźni: 1. Łojek (AZS Warszawa), 2. Kwaśniewski (AZS Warszawa), 3. Czarnecki (AZS Warszawa).

10 mln dolarów za Petrovica?

Słynny jugosłowiański koszykarz Drazen Petrovic kategorii „niezłoty” jakoby miał skrzyżować do sądu swój klub Real Madryt za uniemożliwienie mu wyjazdu do zawodowej ligi amerykańskiej NBA. — „Nie nie wiem o 10 milionach dolarów, których miałbym żądać do Realu jako odszkodowania. Nadal będę grał w Madrycie, przecież byłem już tam na pierwszych treningach” — powiedział 25-letni Petrovic. Jugosłowianina chce mieć w swych szeregach zespół Portland Trail Blazers, ale jak powiedział sam zainteresowany, będzie grał w USA tylko wówczas, gdy obie drużyny dojdą do porozumienia w sprawie transferu.

◊ Najbardziej spektakularne zakupy zrobił Bayern, nasz najbogatszy klub. Zakupił Michajłowicz z Dymyaga Zagrzeb, Szkota McInally z Aston Villi, a także najlepszego obrońcę Bundesligi, Kohlera z FC Koeln. Dwaj pierwsi piłkarze bardzo udanie zadebiutowali w lidze, strzelając w pierwszym meczu wszystkie bramki dla Bayernu. Bayer Leverkusen ścigał znanego Brazylijczyka Jorginho z Flamengo, a Bayer

◊ Na torze Drzewicy rozegrano w sobotę i niedzielę mistrzostwa Polski w slalomach kajakowych. Aż 23 medale zdobyli reprezentanci woj. nowosądeckiego.

C — juniorów 2. Urbaniak (Start N. Sącz).

K-1 juniorów: 1. Smoleń (Start), 2. Gabryś (Pieniny Szczawnica), 3. Kania (Start).

C — juniorów 2. Duda, Kargula (Dunajec).

K-1 juniorów: 1. Bober (Dunajec), 2. Sejdu (Sokolica), 3. Mierucha (Start).

K-1 seniorów: 3. Smoleń (Start).

Wyniki: 3x C-2 mężczyzn: 1. Dunajec, 2. Start.

3x K-1 kobiet: 1. Sokolica, 2. Start I, 3. Start II.

3x K-1 mężczyzn: 2. Start, 3. Sokolica.

3x C-1 mężczyzn: 2. Start, 3. Pieniny.